Dzisiejszy numer składa się z 24 stron.
„Kurjer Łódzki" — 8 stron. „Mały Kurjer", dodatek dla dzieci — 16 stron.

Nr. 84. **Sobota, dnia 25 marca 1933 roku.** **Rok XXXIII.**

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr 11 • Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr 102-28 i 138-28 • Administracji nr. 102-29.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 3 po poł.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Uważamy że:

„...Nie można pod żadnym pozorem powtórzyć błędów popełnionych w roku 1919 na obszarze całego Państwa przez ówczesne kierownictwo robót publicznych i wykonywać powtórnie roboty, aby tylko cośkolwiek robić, roboty nieracjonalne, z których śladu nawet nie pozostało".

(Patrz art. wst. str. 3-cia))

Światowy bojkot Niemiec przez żydów.

Akcja środowisk żydowskich przeciw towarom niemieckiego pochodzenia.

Sowiety nie reagują na ofertę Hitlera.

LONDYN, 25 3 (PAT) — Jak donoszą „Daily Herald" i „Daily Express" środowiska żydowskie na całym świecie przygotowują plan bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego. Wiele domów handlowych żydowskich w Londynie rozpoczęło już akcje bojkotową.

PROTESTY ŻYDÓW.

KRAKÓW. 25.3 (PAT) — Zjednoczenie związków żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych Rzeczypospolitej Polskiej powzięło rezolucje w sprawie ostatnich wypadków w Niemczech, w której wyraża swe najgłębsze oburzenie wobec metod, stosowanych wobec żydów w Niemczech. Odezwa apeluje do sumienia całego świata, aby nie pozwolił na tak hańbiące deptanie godności ludzkiej i przeciwstawił się już teraz niszczeniu wartości etycznych i kulturalnych. Ostrze skierowane przeciwko żydom jest także skierowane przeciwko pokojowi i jest wstępną akcją do rozpętania zawieruchy wojennej.

PEŁNIA WŁADZY DLA HITLERA.

BERLIN. 25.3 (PAT) — Rada państwa Rzeszy jednogłośnie przyjęła uchwalony przez Reichstag projekt ustawy o pełnomocnictwach nadzwyczajnych dla rządu Hitlera.

HITLEROWSA OFERTA.

MOSKWA. 25 3 (PAT) — Cała prasa sowiecka zamieszcza obszerne streszczenia ostatniego exposé Hitlera w Reichstagu, wstrzymując się od jakichkolwiek komentarzy. Pominięcie oświadczenia Hitlera o „chęci kontynuowania przyjaznych stosunków ze Związkiem Sowieckim, jako korzystnych dla obu stron" ton prasy sowieckiej wobec wydarzeń w Niemczech nie uległ zmianie. Jak się zdaje, moskiewskie koła polityczne odniosły się bardzo sceptycznie do zresztą ogólnikowych zapewnień Hitlera, zwłaszcza wobec jego entuzjastycznych wynurzeń na temat projektu paktu 4 mocarstw, traktowanego przez Moskwę zdecydowanie negatywnie.

NOWE ZARZĄDZENIA.

BERLIN. 25.3 (PAT) — Gabinet Rzeszy obradował nad projektami szeregu ustaw politycznych i rozporządzeń gospodarczych.

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozporządzenie, na podstawie którego wybory do Reichstagu, sejmów krajowych i samorządów w przyszłości odbywać się będą równocześnie. Rząd przygotowuje następnie projekt ustawy, wprowadzający karę śmierci przez powieszenie za przestępstwa natury politycznej. W przygotowaniu jest również rozporządzenie o związkach zawodowych i wyborach do rad załogowych. Ustawa ta m. innemi zmierza do usunięcia uprzywilejowanego stanowiska związków zawodowych w reprezentacjach robotniczych, przyznając równe prawa narodowym socjalistom i Stahlhelmowi. Hitler odleciał samolotem do Monachjum.

ŁAŃCUCH ARESZTOWAŃ.

BERLIN 25 3 (PAT) — Z polecenia ministra Goeringa aresztowany został w czwartek wieczorem komisarz Rzeszy dla walki z bezrobociem dr. Gerecke. Wiadomość o jego aresztowaniu wywarła w kołach politycznych Berlina olbrzymie wrażenie.

Policja polityczna aresztowała również w czwartek posła socjal-demokratycznego z Lubeki dra Lebera. Aresztowanie nastąpiło w chwili gdy Leber udawał się na posiedzenie Reichstagu. W związku z zatrzymaniem byłego ministra Severinga aresztowani zostali: b. sekretarz stanu w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych Abegg i b. radca ministerjalny dr Hirschfeld. Przeciwko Severingowi wedle doniesień prasy, narodowi socjaliści wystąpili z oskarżeniem, że jako członek gabinetu Brauna finansował z funduszów publicznych kampanję wyborczą stronnictw prorządowych.

TERROR PRZECIW ŻYDOM.

LIPSK. 25.3 (PAT) — Do konsulatu polskiego w Lipsku napływają w dalszym ciągu wiadomości o jaskrawych wypadkach teroru, którego ofiarą padają przeważnie żydzi polscy. 80-letniego starca — obywatela polskiego Sejnego, którego późnym wieczorem zabrało przemoc z mieszkania dwóch uzbrojonych członków partji narodowo-socjalistycznej i odstawiło do głównej kwatery Hitlerowców w dawnym socjalistycznym „Domu Ludowym". Silnie poturbowana została również małoletnia córka Sejnego która usiłowała stanąć w obronie ojca. W konsulacie spisano protokół i natychmiast wszczęto odpowiednie kroki interwencyjne.

Z Reichsbenbachu donoszą o tajemniczem zniknięciu przed 10 dniami obywatela polskiego Klapisza, którego dotychczas mimo usilnych poszukiwań odnaleźć nie zdołano.

W Dessau i Bernburgu hitlerowcy wśród okrzyków antysemickich usunęli przemocą z targów około 50 żydów handlarzy domokrążców w tem wielu obywateli polskich. Również i ta sprawa zainteresował się konsulat, pilnie strzegący interesów obywateli polskich na terenie Niemiec środkowych.

Dziś w numerze:

BRAKI I LUKI ANGIELSKIEGO PROJEKTU ROZBROJENIOWEGO—Str. 2
PEŁNA TABELA WYGRANYCH POLSKIEJ LOTERJI PAŃSTW. — Str. 2
KRWAWE STARCIE POLICJANTA Z WŁAMYWACZEM — Str. 4
PRZYGOTOWANIA DO OTWARCIA HIPOTEKI OKRĘGOWEJ W ŁODZI — Str. 4
TRAGICZNY WYPADEK NA SZOSIE W RADOGOSZCZU — Str. 4
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
NOWY PLAN OŻYWIENIA EKSPORTU WŁÓKIENNICZEGO — Str. 6
CEDUŁA GIEŁDY — Str. 6
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Rozwiązanie O.W.P. i Związku Hallerczyków w woj. krakowskiem i na Śl. Cieszyńskim.

KRAKÓW. 25.3 (Tel. wł.) — W piątek wojewoda krakowski wydał zarządzenie rozwiązujące na terenie województwa krakowskiego organizacje: Obóz Wielkiej Polski i Związek Hallerczyków. Jednocześnie dowiadujemy się, że organizacje te zostały rozwiązane również na terenie Śląska Cieszyńskiego.

ZASADY PLANU MUSSOLINIEGO.

Rewizjonizm pod maską procedury Ligi Narodów.

Sankcja Hitlera nie wystarczy Europie.

PARYŻ. 25 3 (PAT) — W ogólnych zarysach **projekt Mussoliniego paktu czterech mocarstw składa się z następujących punktów: 1) ZOBOWIĄZANIE DO „NIEUŻYWANIA PRZEMOCY" NA OKRES 10 LAT** opierając się na postanowieniach paktu Briand-Kellog, paktu Ligi Narodów itd. Do tego punktu Mussolini zamierza włączyć kwestję **arbitrażu. 2)** Układ dotyczący **rozbrojenia.** Zwłaszcza Niemcy z pośród 4 wielkich mocarstw nie mogą zwiększyć swej armji jak tylko za zgodą 3 pozostałych sygnatariuszy paktu 3) **ZMIANA ISTNIEJĄCYCH TRAKTATÓW według procedury, przewidzianej paktem Ligi Narodów.** 4) przygotowanie światowej konferencji gospodarczej i finansowej.

Właśnie co do tego punktu mają się rozpocząć **rokowania między Francją i Włochami.** Projekt powyższy powstał po rozmowach rzymskich Mussoliniego z Mac Donaldem. **Nie mówi on już o rewizji traktatów,** jak projektował początkowo Mussolini, lecz o **przystosowaniu odpowiednio do procedury, przewidzianej paktem Ligi Narodów.** Ustęp dotyczący kolonji i mandatów, zamieszczony początkowo w projekcie, został skreślony. Mussolini nie stawiał zresztą żadnych przeszkód w poczynieniu tych zmian.

W Rzymie oświadczają, że Niemcy **okazują wielkie niezadowolenie** z powodu poprawek, wniesionych do projektu włoskiego, który **Hitlerr rzekomo miał już w zasadzie zatwierdzić.**

FIASCO PLANU.

MOSKWA. 25 3 (PAT) — Cała prasa sowiecka wyraża nieukrywaną satysfakcę z powodu **fiasca planu rzymskiego.** „Izwiestja" i „Wieczerniaja Moskwa" twierdzą, że posiada on ostrze antysowieckie. Wojskowa „Krasnaja Zwiezda" zaznacza z ulgą, że plan rzymski uwiądł, zanim zdołał rozkwitnąć. „Izwiestja" w obszernej depeszy korespondenta paryskiego z uznaniem witają oświadczenia Daladiera i Paul Boncoura w komisji spraw zagranicznych senatu, że **„nikt nie będzie się śpieszył z rozpatrywaniem angielsko-włoskiego projektu.** Pismo komentuje powyższe oświadczenie jako **odrzucenie planu rzymskiego przez Francję.**

„Izwiestja" przytaczają pozatem opinje „Gazety Polskiej" o projekcie paktu 4 mocarstw, drukując ponadto grubym drukiem urywek z artykułu „I. K. C." o polsko sowieckim pakcie nieagresji, jako podstawie do **dalszego zbliżenia między Warszawą i Moskwą.**

PROTEST RUMUŃSKI.

BUKARESZT. 25 3 (PAT) — Prasa, komentując projekt Mac Donalda i Mussoliniego zajmuje opozycyjne stanowisko w stosunku do ewentualnego dyrektoriatu, któryby zastąpił Ligę Narodów, wracając do przedwojennych metod politycznych. „Adverul" wyraża zadowolenie z powodu zastrzeżeń Francji i zaznacza że stanowisko Rumunji raz jeszcze jest zgodne za stanowiskiem zajętem przez Francję. Pismo wskazuje że jest wykluczone aby projekt mógł być zrealizowany bez zgody Rumunji Polski Małej Ententy i ZSSR, protestując przeciwko projektowi.

Sensacyjne rewelacje o Zarembie!

Str. 2-a.

EXPOSE HITLERA.

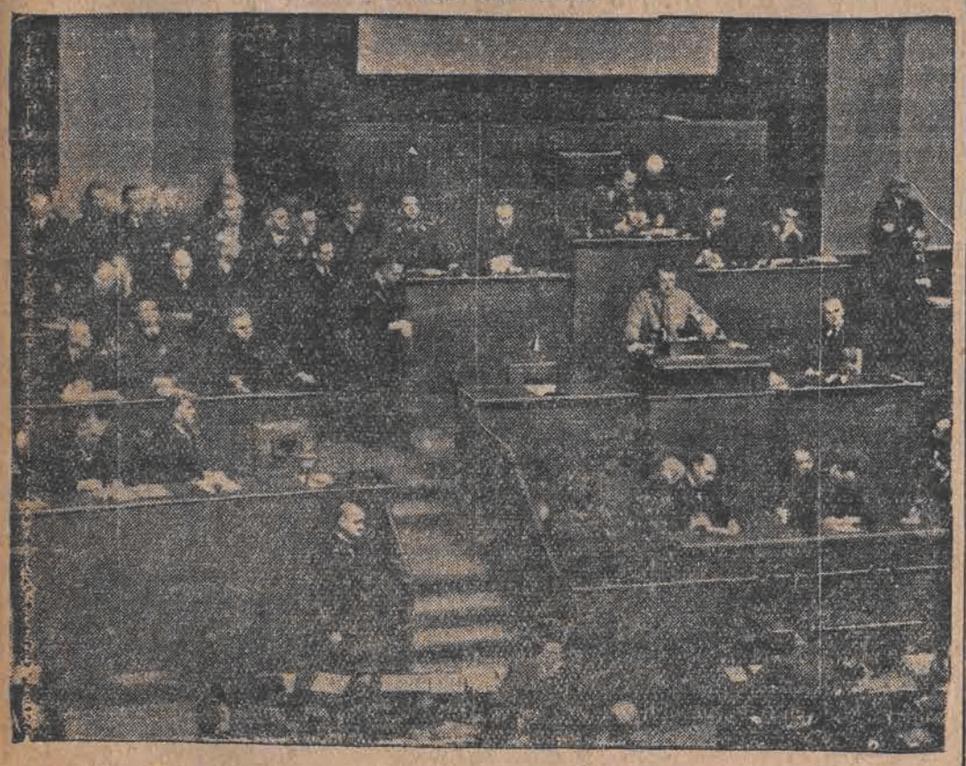

Hitler, jako kanclerz Rzeszy, wygłasza mowę z trybuny nowego Reichstagu.

Niepowodzenia Mac Donalda w Genewie i Londynie.

Krytyka rzymskiej eskapady.

Solidarność mniejszych mocarstw w obronie traktatów.

LONDYN, 25 3 (PAT) — Premjer Mac Donald ma prasę pozornie życzliwą. Dzienniki naogół podkreślają jednak, że wystąpienie premjera brytyjskiego było mgliste i bynajmniej nie wyjaśniło sytuacji, pozostającej nadal niewyraźną. Gazety stwierdzają, że sądząc z wyjaśnień udzielonych przez Mac Donalda, **głównym celem projektu rzymskiego jest uzgodnienie sposobu zastosowania art. 19 paktu Ligi Narodów.**

Niektóre dzienniki jak „Morning Post" i „Daily Herald" mniej lub więcej ostro krytykują działalność Mac Donalda w zakresie polityki zagranicznej.

RZĄD A OPINJA ANGLJI.

PARYŻ. 25 3 (Tel. wł.) — W komentarzu, poświęconym exposé Mac Donalda korespondent londyński „Le Petit Parisien" zaznacza:

— Na posiedzeniu Izby Gmin ujawniło się wyraźnie, że **rząd angielski zaangażował się ostatecznie w politykę rewizji traktatów.** Nie należy może brać dosłownie oświadczenia pułk. Wedgwooda, że wypadki jakie zaszły w Niemczech, w ciągu ostatnich 15-tu dni przekształciły Anglję proniemiecką w Wielką Brytanję profrancuską. Ważne jest jednak to, że akty teroru dokonywane w Niemczech od czasu ujęcia władzy przez hitlerowców oraz wojownicze i gwałtowne przemówienia ich przywódców podkopały kredyt **moralny Rzeszy Niemieckiej w Wielkiej Brytanji.**

OCENA.

PARYŻ. 25.3 (Tel. wł.) — Przemówienie Mac Donalda znalazło w prasie francuskiej naogół przyjęcie dość chłodne, z wyjątkiem dzienników prawicowych, które ustosunkowały się do tego przemówienia wręcz wrogo.

Dzienniki podkreślają z zadowoleniem odpowiedź Churchilla i **przeciwstawiają rewizjonistycznej mowie Mac Donalda inicjatywę małych mocarstw na terenie genewskim,** mówiąc o niej z najwyższem uznaniem.

Bliski rządu „Petit Parisien", jako jedyny komentarz do przemówienia Mac Donalda, pisze tylko tyle.

— Przemówienia wysłuchano w chłodnem milczeniu. Nie odpowiadało ono widocznie oczekiwaniom zebranych i bezwątpienia nie zostanie zaliczone do sukcesów Mac Donalda, jako mówcy.

Leon Blum na łamach „Le Populaire" mówi z radością i uznaniem o akcji małych mocarstw, która nie dopuściła do odłożenia obrad konferencji rozbrojeniowej.

— Z chwilą, gdy wielkie mocarstwa pracują w dalszym ciągu w Genewie z państwami średniemi i małemi, z chwilą, gdy wszelki układ pomiędzy niemi zostanie wciągnięty w rubrykę ogólną układy poszczególne mają się stać rzeczywiście skuteczne.

Arabi żądają zakazu imigracji żydów do Palestyny.

Groźba biernego oporu wobec Anglji.

WIEDEŃ, 25.3 (PAT) — „Reichspost" donosi z Jerozolimy, że do wysokiego komisarza angielskiego udała się deputacja Arabów z żądaniem wydania zakazu sprzedaży żydom gruntów arabskich i **zakazu imigracji sjonistów.**

Wobec odmownej odpowiedzi wysokiego komisarza Arabowie postanowili zwołać na dzień 26 bm. kongres do Jaffy, na którym proklamowana będzie odmowa współpracy i stosowanie **biernego oporu wobec Anglji.** Zainaugurować ma te akcję **strajk powszechny.**

Strajk włókniarzy

na str. 5-ej.

ZAREMBA ZABIŁ BRATA?!

Wyrodny syn, zły ojciec, degenerat.

Niesłychane rewelacje prasy lwowskiej w związku z procesem Gorgonowej.

KRAKÓW, 25. 3. — W procesie Gorgonowej przewodniczący zarządził przerwę do wtorku rano.

W poniedziałek we Lwowie odbędzie się ekspertyza, co do stanu wilgoci piwnicy w willi brzuchowickiej. Ekspertyzę przeprowadzi jeden biegły w obecności sędziego śledczego ze Lwowa oraz adw Axera, który będzie reprezentował obronę.

NIEBYWAŁE REWELACJE.

LWÓW. 25. 3. (tel wł). Dzienniki lwowskie przynoszą szereg wstrząsających informacyj, dotyczących przeszłości Henryka Zaremby.

Prasa zastrzega się, iż podawanie tych rewelacyj wkracza w prywatne życie Zaremby, a nawet porusza jego dzieciństwo, ale niestety większa część świadków w tym procesie powołana jest nie dla ustalenia samego faktu morderstwa ale na stwierdzenie, jakie było intymne życie Zaremby i Gorgonowej.

Dzienniki podkreślają, że wiadomości które podają, zaczerpnięte zostały z autorytatywnego źródła, a na żądanie władz sądowych mogą podać nazwisko i dokładny adres informatora.

DZIEJE RODZINY ZAREMBÓW.

Ojciec Henryka Zaremby, Bolesław Zaremba był maszynistą kolejowym w Sanoku.

Zarembowie żyli ze sobą szczęśliwie, byli dość majętni i posiadali własny dom w Sanoku. Mieli oni czworo dzieci: Henryka, Bolesława, Helenę i Marję.

Największą ich troską była córka Helena, (młodsza siostra arch. Zarembv), która od wczesnej młodości zdradzała objawy obłąkania.

ZABÓJSTWO BRATA.

Bolesław był młodszy od Henryka o niecałe dwa lata. Kiedy byli jeszcze wyrostkami Henryk uderzył w czasie sprzeczki szczotka brata swego w głowę tak silnie, iż ten doznał wstrząsu mózgu, a nawet załamania kości czaszki. Po krótkich męczarniach Bolesław Zaremba zmarł.

Po śmierci ojca rodzina przeniosła się do Grzybowa, a stamtąd do Lwowa. Zaremba uczęszczał do gimnazjum we Lwowie, szkoły jednak nie ukończył.

Potem przeniósł się do szkoły przemysłowej.

Za namową Henryka, matka sprzedała dom w Sanoku i wysłała syna do Monachium, gdzie dzisiejszy architekt zaczął studjować malarstwo. Tam też poznał Zaremba malarza Bieleckiego z którym po dziś dzień utrzymuje zażyłą przyjaźń.

EROTOMANJA.

Po przybyciu do Lwowa cała rodzina Zarembów zamieszkała przy ulicy Bema. W domu ich służyła niejaka Paulina Kowalówna. Zaremba nawiązał stosunek z tą służącą. Kiedy matka dowiedziała się o tem, w domu wybuchały coraz częstsze i głośniejsze awantury między: matką, służącą, a siostrą Marją. Nierzadko dochodziło do bójek.

Służąca tak zdołała opętać Henryka Zarembę, iż ten korzystając z kilkodniowego wyjazdu matki i siostry do Lwowa wyniósł z domu całe urządzenie i zamieszkał wraz z Kowalówną przy ulicy św. Zofji. Kiedy matka powróciła do Lwowa i stwierdziła, że syn jej, na którego tak wiele liczyła, zamieszkał ze służącą, wpadła w silny rozstrój nerwowy.

Zaremba rodziną swoją zupełnie się nie opiekował, nie zdradzał nawet zainteresowania jej losami. Siostra jego Helena, została dnia 20 maja 1918 r. przewieziona do zakładu dla nieuleczalnie chorych, przy ulicy Wileńskich we Lwowie gdzie w dniu 29 grudnia 1918 r. zmarła.

WYRODNY SYN.

Matka tułała się z kąta w kąt i umarła w mieszkaniu znanej stręczycielki Strachurskiej, przy ulicy Leona Sapiehy.

Ze stosunku z Kowalówną urodził się Zarembie syn Henryk.

Zaremba żył z Kowalówną kilka lat. Kiedy jednak dziewczyna coraz częściej domagała się aby ulegalizował swój związek w kościele, Zaremba postanowił zerwać nielegalny stosunek.

Szło mu to bardzo opornie. Wreszcie tuż przed samym ślubem wręczył kochance 10 tysięcy koron i zobowiązał się płacić miesięcznie na utrzymanie dziecka. Za pieniądze te Kowalówna założyła pralnię we Lwowie.

Przez długi okres czasu wypłacał synowi Zaremba po 50 złotych miesięcznie. Bezpośrednio przed katastrofą budowlaną przy ulicy Ketrzyńskiego, przestał płacić.

Kowalówna wraz z synem przeprowadziła się po zerwaniu z Zarembą na ulicę Zieloną 52, gdzie dotąd mieszkają.

Syna swego wychowała bardzo starannie, jest on szoferem i niedawno ożenił się.

W czasie, gdy Zaremba prowadził budowę domu kolejowego przy ulicy Kętrzyńskiego przyszedł raz pewien młody człowiek i wywołał go do kancelarji. Początkowo rozmawiali bardzo spokojnie, później jednak robotnicy usłyszeli krzyk i zuważyli jak młody człowiek zaczął wygrażać pięściami Zarembie.

Ten schwycił go za kark i starał się go wyrzucić z kancelarji.

Wśród robotników rozeszła się wiadomość, że na budowę przyszedł pieśłubny syn Zaremby i żądał od ojca pieniędzy. Robotnicy słyszeli nawet szereg gróźb młodego Kowala pod adresem Zaremby.

Zaremba dał wówczas młodemu człowiekowi kilkadziesiąt złotych i zapowiedział mu, by nie ważył się nachodzić go więcej, gdyż wystąpi przeciw niemu jak najostrzej, a nawet wezwie policję.

STAŚ NIENORMALNY.

Podobno bezpośrednio przed morderstwem Zaremba skarżył się, że syn jego Staś zdradzał również objawy choroby umysłowej.

Informator prasy lwowskiej powołuje się ponadto na rozmowę z kasjerem kolejowym Cywińskim, który mu opowiadał, że widział zdjęcia Zaremby w niedwuznacznej pozycji z najrozmaitszemi paniami i że zdjęcia te były robione przez szofera Wiśniewskiego.

Tak oto, w oświetleniu faktów, przedstawia się życiorys człowieka, który nie mógłby przeżyć uniewinnienia jednej ze swych licznych ofiar Gorgonowej.

Wzrost zapasu złota w bankach amerykańskich.

NOWY JORK. 25.3 (Tel wł) — Tygodniowy biuletyn Federal Reserve Banku wykazuje spadek 661 miljonów dolarów w obrocie pieniężnym i wzrost o 181 miljonów dolarów zapasów złota w 12 bankach, należących do systemu Federal Reserve.

Dane te dotyczą tygodnia, zakończonego w d. 22 b. m.

W obrocie jest obecnie nowych biletów bankowych na ogólną sumę 4.250.000 dolarów.

REZYGNACJA.

WARSZAWA 25.3 (PAT) — Niedawno mianowany ambasador polski w Rzymie Jerzy hr. Potocki zgłosił rezygnację ze stanowiska ambasadora R. P. przy Kwirynale. Rezygnacja została przyjęta.

Braki i luki angielskiego projektu rozbrojeniowego.

Pytania delegata Polski dla wyjaśnienia zaciemnionej sytuacji.

Obrady komisji głównej konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 25. 3 (PAT). Komisja główna konferencji rozbrojeniowej rozpoczęła w piątek dyskusję ogólną nad angielskim projektem rozbrojeniowym. Na wstępie przewodniczący Henderson zapowiedział że po dyskusji ogólnej rozpocznie się szczegółowa debata nad poszczególnemi częściami projektu. Następnie Titulescu im Małej Ententy i delegaci Szwajcarji, Holandji, Węgier, Norwegji i Danji wyrazili uznanie dla propozycyj brytyjskich. Stwierdzili oni, że projekt angielski stanowi podstawę dyskusji, podkreślając brak tego projektu i luki, które trzeba będzie wypełnić. Liczne wady projektu sformułował delegat Turcji, który też skorzystał z okazji, aby w związku z projektem dyrektoriatu czterech mocarstw podkreślić, że byłoby absolutnie niedozwolonem, aby 4 mocarstwa przedkładały konferencji gotowe decyzje albo choćby presje. Delegat Turcji wniósł pozatem o wprowadzenie w życie postanowień lozańskich demilitaryzacyj cieśnin. Ostatni przemawiał delegat polski Paczyński, który zastrzegł się ze przedstawi poglądy delegacji polskiej na projekt angielski w dalszym ciągu dyskusji. Minister przypomniał że po złożeniu planu angielskiego delegacja brytyjska zaproponowała przerwanie prac dwóch najważniejszych komitetów konferencji, mianowicie komitetu lotniczego i komitetu efektów. Komitety te mają mandaty od komisji głównej i wyznaczone terminy dla przedstawienia raportów. Delegat zapytuje czy prace mają być przerwane czy kontynuowane nadal. Milczenie komisji może być komentowane jako równoznaczne z zawieszeniem tych prac. Konieczne jest powzięcie decyzji co do ograniczenia wydatków wojennych fabrykacji i handlu bronią oraz spraw, któremi zajmują się komisje polityczne w związku z propozycjami sowieckiemi i innemi. Wreszcie konieczne jest powzięcie decyzji czy komisja główna wypowie się co do spraw komitetu technicznego. Delegat polski sądzi że projekt brytyjski mógłby być rozstrzygnięty w świetle opinji różnych delegacyj. W szczególności byłoby pożądane wyrażenie opinji przez delegację angielską. Pytania delegacji polskiej mają na celu wyjaśnienie sytuacji zaciemnionej przez fakt że prace najważniejszych komitetów zostaną przerwane i że konferencja zaczyna obecnie swe prace jakby od nowa na podstawie planu brytyjskiego.

Po dyskusji ogólnej powzięte będą decyzje co do prac zarówno komitetów technicznych jak i swoich własnych.

„Klimontów" nie zostanie zatopiony.

Stanowczy sprzeciw rządu

WARSZAWA, 25.3 (Tel wł.) — Jak się dowiadujemy, w sprawie zapowiedzianego przez właścicieli „Klimontowa" zatopienia tej kopalni nastąpił zasadniczy zwrot w wyniku stanowczego stanowiska rządu, wyrażonego m. in. w oświadczeniu ministra Hubickiego z dnia 21-go bieżącego miesiąca.

Powszechne towarzystwo Kopalń i Zakładów Hutniczych S. A., które jest właścicielem „Klimontowa" cofnęło w dniu 24-ym b. m. swój pierwotny zamiar i oświadczyło, że „Klimontów" zatopiony nie zostanie, lecz tylko unieruchomiony na okres, w którym produkcja węgla w tej kopalni musiałaby narażać Towarzystwo na poważne straty.

Mimo jednak unieruchomienia kopalni, wszyscy zatrudnieni w niej dotychczas robotnicy pozostać będą mogli nadal w zamowanych mieszkaniach będących własnością kopalni. Poza tem zostaną wydzielone robotnikom Klimontowa" tereny nieeksploatowane Towarzystwa, nadające się do uprawy i użytkowania.

Sprawa zasiłków z funduszu akcji doraźnej na warunkach zasiłków z Funduszu Bezrobocia dla zwolnionych robotników oraz sprawa odszkodowania z Kasy Brackiej są obecnie przedmiotem pertraktacyj.

Niemieckie radjo narzędziem rewizjonizmu.

Propaganda za odzyskaniem Alzacji i Lotaryngji.

PARYŻ, 25.3 (PAT) — Opinja publiczna Alzacji zaskoczona jest bezceremonjalnością, z jaką operują niemieckie radjostacje nadawcze. Jedna ze stacyj tych urządziła ostatnio wieczór poświęcony specjalnie dla ludności terytorjów, które Niemcy utraciły na podstawie traktatu wersalskiego. Mówiąc o Alzacji i Lotaryngji speaker niemiecki twierdził, że na zachodzie Niemiec leży kraj nawskroś niemiecki przez swój sposób życia i myślenia, kraj ten jest niemiecki do szpiku kości. Nigdy dyplomacja nie zdołała zerwać tych więzów. Dyplomacja idzie swoją drogą a aspiracje niemieckie, zmierzające ku temu krajowi, idą również swoją drogą.

Dzienniki strasburskie zwracają się do rządu francuskiego z zapytaniem czy znane mu są te fakty i co zamierza przedsięwziąć, aby temu przeciwdziałać?

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej

w rozgrywkach o mistrzostwo Londynu.

LONDYN, 25.3 (PAT) — W rozgrywkach o mistrzostwo Londynu na kortach krytych Jędrzejowska pokonała w piątek w półfinale swą groźną współzawodniczkę Angielkę Stamer. Stamer uchodzi za jedną z najlepszych rakiet Anglji i fakt jej pokonania jest wielkiem sukcesem Jędrzejowskiej. Nasza mistrzyni wykazała wysoką klasę gry. Pierwszy set wygrała Jędrzejowska w stosunku 6:4, drugi set zakończył się po niezwykle zaciętej walce zwycięstwem Angielki w stosunku 9:7. W trzecim secie Angielka wykazała zupełne wyczerpanie i Jędrzejowska wygrała łatwo 6:2. Dzięki temu Jędrzejowska wchodzi do finału mistrzostw Londynu na kortach krytych. W finale tym Jędrzejowska spotka się dziś z najlepszą rakietą Anglji Betty Nuthal.

Wzrost zapasu złota w bankach amerykańskich.

NOWY JORK. 25.3 (Tel wł) — Tygodniowy biuletyn Federal Reserve Banku wykazuje spadek 661 miljonów dolarów w obrocie pieniężnym i wzrost o 181 miljonów dolarów zapasów złota w 12 bankach, należących do systemu Federal Reserve.

Dane te dotyczą tygodnia, zakończonego w d. 22 b. m.

W obrocie jest obecnie nowych biletów bankowych na ogólną sumę 4.250.000 dolarów.

REZYGNACJA.

WARSZAWA 25.3 (PAT) — Niedawno mianowany ambasador polski w Rzymie Jerzy hr. Potocki zgłosił rezygnację ze stanowiska ambasadora R. P. przy Kwirynale. Rezygnacja została przyjęta.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych XXVI Polskiej Loterji Państwowej.

Wczoraj, w czternastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł. na nr-y 2270 6090 107740

10.000 zł. na nr 90282+

5.000 zł. na nr-y 110582 131560 146465

2.000 zł. na nr-y: 2567 24171 31062 41169 46344 53380+ 65594 66994 77030 81060 90965 129218 139513 140814.

1.000 zł. na nr-y: 2377 8041 17074 23694 26256 30591+ 31395 33484 36689 38841+ 42557 46680 47054 52949 55853 57524 57794 67168 69917 71580 82147+ 83779 88913 93403+ 93703 9315 95900 96799 108928 110703 120089 121168+ 122033 123427+ 126974 130069 14059 142159 144939.

Po 250 zł. na N-ry:

33 147 200 24 36 312+ 62+ 833+ 87 1004+ 22+ 88 151 94 229+ 31 35+ 382+ 440+ 648 95+ 2113 98 289+ 421+ 61 71 503 600 01 832 921 94 3096 258+ 315 525 30 42 843 923 4025 49 104 73 366 423 546 640 732 941 5004 113+ 31 263 313 51 470 565 770 71 82 6071 77 302 55 425 27 625+ 55 725 960 71+ 7051+ 68 103 234 58 493+ 99 623 8035 42 150 31 417 45 75 461 501 02 25 620 798 801 24 37+ 71 9091+ 180+ 260 368 519 37 674 717 86 814 10024 70+ 134+ 246 448 817 70 11080+ 184 357 418+ 64 541 611 17 712+ 817 12122 98 235 43 68 401 531 678 700 923 13642 94+ 875 990 14053 57 219 88+ 514 621 66+ 84 702 841 99 15031 156 311+ 445 507 64 76 92 682 755+ 807 968 16075 17 45 47+ 97 214 478+ 88+ 690 764 84 945 17064 76 209+ 22 329 44 489 650 72 711+ 92 951 18268 442 74 602 706 844 19031 109 206 422 92 548 669 880 20063 91+ 539 758 863 915 21029 94+ 241 98 444 603 15 30 872 638 22023 316 415 633+ 739 827 63 967 23221 56+ 306 86 418+ 34 640 957 24003+ 49 62 112 70 80 85 371 400 563 604 92 789 887 911 25025+ 82 98 286 345+ 60 49+ 36 51 81 90+ 93 569 644 776 918 46+ 96 26019 50 407 64 65 509+ 59 27087 95 382 717 34 869 28003 10 46 170 90 218+ 88 441 666 807 962 29002 75 108 75 456+ 80 648 728+ 56 870 76 30061 71 103+ 275 415 550+ 64 92+ 649 850 960+ 98 31009 74 108 43 70 30 254 75 994 32077 232+ 50 345 96+ 590+ 656 752+ 783+ 89 868 81 88 33093 146 201+ 89 92 348 406+ 63 587 93 616 34092 258 95 363 71 437 577 93 796 35211 306 400+ 14 43 46 70 91 573 76 634+ 82 849 59 36017 126 341 42 412 513 634 790 97+ 860 92 924+ 77 37016+ 103 92 212 581 653 782 893.

38266 364 76 413 55 755 870 98 941 67 39044 71 79+ 270 404 99 510 29 726 928 33 40127 278 363 498 501 09 83 647 702 41051+ 89+ 216 423 582 804 42 930 42020 45 115+ 58 281 321 45 81 416+ 569 689 707 855 905+ 43351 436 583 94 640 734 959 44218 33 425 55 530 637 94 847 83 967 45005 191 94 201 511 69 666 772 807 64+ 81 992 46212 41 42 326 553 55 674 713 45 807 94 932 39+ 47048 66+ 91 166 313 493 94 634+46 77 758 800 11 953 56 48026 31 65 221 339 43 409+ 21 39+ 86 565 70 74 782 997 49119 93 201 508 69 628 721 803 28 936 62 50366 77 431 571 717 33+ 51112 451 69 96 586 97 734 843 998 52141 45 47 75 328 87+ 599 685 91+ 716 38 43 94 53124 80 95 266 336 529 57 714 841+ 908 23 91 54212 55 74 328 94 547 628 769 55228 337 62+ 89 600 86 97 728 84 801 33 84 56096 88 215+ 348 401 89 535 45 49 87 93 743 886 57008 70 187 294 420 45 519 20 23 683 750 813 58024 339+ 439+ 73 507 44 68+ 84 90 723+ 63 838 72+ 927 59232 335 77 94+ 419 69 537 70 641 56 714 66 801 67 955+ 98 60149 379 47 462 853 89 910 61113+ 298 319 513 54 98 616 751 67 62084 106 33 260 342 421 37 87 512 686 727 73 827+ 42+ 87 920+ 64 79+ 63061 146 354 580+ 92 770+ 79 808 34+ 901 19 64028+ 81 123 547 60 614 34 88 862 65145 62 315 65 76 94 435 514 605 746 64+ 842 929 66209+ 312 38 462+ 89 522 886 964 67088 265 382 49 509 58+ 615+ 728 89 867 93+ 989 68098 146+ 78 457 72+ 655 74 755 81 978 97 69151 68 253 312+ 97 444+ 532 668+ 849 937 68 70156 81 89 98 237+ 503 31 636 44+ 74+ 796 11200 08 23 26 362+ 441 512+ 50 53 62 78 645 716 34 823 41 72117 39 252 321 47 443+ 679 747 983 73029+ 150 298 406 572 629 38 84 821 890 92 74099 198 283 475 77 680 963 75167 213+ 14 20 57 557 79 725 55 74 842.

76004 06+ 10 12 83 97 34 498 567 616 732 98+ 868 942 77145+ 212 314 545 57 59 672+ 752 919 78109 365 548 919 50 79051 108 29 25 29 45 683 730 31 810 31 80186 304+ 419 500+ 46 619 30 790 857 927 81046 121 38+ 423 76 534 759 875+ 97 82170 256 324 29 404 534 51 617+ 91 727 45 886 83042 196 352+ 598 712+ 33 867 929 84032 106 220 51 322 29 483 666+ 849+ 028 85153 202 20 327 415 35 52+ 506 620 751 06 86069 216 60 90 352+ 513 668 900 62 87013 37 78+ 20 09+ 74 321 539 75 645 78 84+ 775+ 868 919+ 88178 262 96 359 695 851+ 914 74 91 89223 7297 428 509 76 631 789 822 823 93 90131 252 412 68 626 68+ 703 871+ 924 91250 333 98 407 530 37 653 93 763+ 898 92245 60 459 80 601 21 73 633 48 840 93043+ 132 263 349 82 88 490 885 94102 20+ 38 65 69+ 84+ 201 31 35 52 5861 493 6124 718 903 95292 301 97+ 438 549 99 605 773 968 72 96106 76 205 288+ 428 94 541 69 77 615 22 46 712 97082 165 426 501 05 40+ 42+ 982 [illegible] 046 305 451 88 95 531 42 837+ 99039 46 86 128 38 95 349 99 517 52+ 771 899 984 100168 258 413 19 48 52 87 825 916 31 48 101169 78 89 417 70+ 512 94 675 703 98 881+ 980 82 92 102007 351 464 557 630+ 37 53 90 733+ 68+ 929 103039 69 135 39 277 309 643+ 711 31 94 966 923+ 104047 202 19 32 97 335+ 585 95 831 78 952 65 105065 127 83 341 67 516 47 685 763 814 37+ 106087 113 45+ 78 264 817 478+ 509 [illegible] 60+ 61+ 610 706 56 973 107164 207 401 04 582 737 897 947+ 108058 350 92 406 18 61+ 83 740 882 913 23 55 71 78 10 [illegible]15+ 130 278 317 18 44 485 504 635 770 925 45 110171 242 405 64 69 653 731 836 01 66 84 93 824+2 7 937+ 93 112039 87+ 155+ 242 308 44+ 467 94 401+ 59 872 909 113154 242 81 89+ 328 427 548 700 906 8.

114067 212 18+ 349 507 18 19 87 979 115021 90+ 207 42 68 358 503 705 922 116053 78 159 72+ 79+ 306 23 440 82 555 816 30 925 117024+ 98 196 321 57 335 434 852 118015 43+ 121 78 535+ 78 389 626 90 702 826 917 119007 31 90 120 327 548 70 97 605 744 80 971+ 94 120031 99+ 135 63 87 291+ 370 416 36 518 96+ 607 42 858 121019 56 179 352 73 463 65+ 508 22 682 92 836 45 901 122010 28 135+ 203+ 319 47 412 65 76 540+ 68 716+ 47 860 97 914 73 123042 199 226 412 78 582 788 90+ 894 911 53 73+ 124012 144+ 333 84 450 92 702 41 811 27 945 125059 82 183 230 37 49 82 99 397 424 662 90 804 07 11 919 126051 327 33+ 48 416 535 63 621 850+ 127089 232 62 95 369+ 687 741 50+ 61 128007 55+ 69 190 301 36 93 465 500 683 730 70 949 129057 298 364 499 505 49 616 64+ 774 962 130082 341+ 562 89 603 29 739 40 838 935 131152+ 80+ 294 304 12 54 445 600 56 84+ 735 843+ 918 39 132009 27 101 310 43 78 95 402 10 510 654 734 73 77 86 847 50 955 13339 410 526 690 722 814 916 134007 28 81 279 373 90 456 502 41 652 728 827 916 86 135105+ 307 55 68+ 571 637 82+ 813+ 136001+ 123 61 320 423 77+ 557 683 810 924 32 36+ 55 17028 148 71 291 509+ 74 75+ 742 60 99 827 18440 98 530+ 97 613 30 58 715 847 931 55+ 79 139277 396 98 471 530+ 624 703 39 808 12+ 922 25 59 63 73 140099 194 91 94 229 329 421 40 55 508 601 69 711 16+ 32 62 67+ 810 980+ 141068 237+ 77 498 502 15+ 99 652 706 966+ 142102 26+ 443 506 764 951 143127 97 511 22 91 600 36 64 99 766 72 78 144144 263+ 347 69 443 46+ 50 518 619 709 44 862 037 143034 60 160 206 452 75 519+ 65 612 24 26+ 734 146093 152 59+ 360 462 533 34 632 40 901 38 72 85 147033+ 162 219 400 82 630 41 51 72 843 951.

Na numery oznaczone+ padły premje wysokość których ustalona będzie w ostatnim dniu ciągnienia 5-ej klasy.

Z POSIEDZENIA ZRZESZENIA ADWOKATÓW W ŁODZI.

W dniu 24 b. m. odbyło się posiedzenie Zrzeszenia Adwokatów w Łodzi, na którem powołano następujących kandydatów na delegatów do Rady Adwokackiej: pp. Osieckiego Józefa, Angersztajna Bellera Alfreda, Słoniowskiego Modesta Jasieńskiego Bol., Pawłowskiego Stan., Adamowicza Józefa i Moszkowskiego Edmunda. Następnie zebranie omawiało sprawę wokand adwokackich przy sądach grodzkich i uchwaliło dezyderat, ażeby częściowo znieść wokandy dla adwokatów do chwili uregulowania sprawy zapisywania się adwokatów w drodze porozumienia pomiędzy delegaturą adwokacką a p. naczelnikiem Sądu Grodzkiego.

„TO, O CZEM NIE PISAŁEM".

Inauguracyjny poranek odczytowy Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich odbędzie się w dniu jutrzejszym, t. j. w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 12 w południe, w lokalu Klubu Towarzyskiego Syndykatu, Piotrkowska 121.

Odczyt inauguracyjny wygłosi wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, p. Mieczysław Hertz, który w prelekcji swej poruszy szereg niezwykle ciekawych fragmentów historji Łodzi z okresu lat wojennych.

Prelegent, powszechnie znany jako wybitny działacz społeczny, zaznajomi słuchaczy z wydarzeniami historycznemi, które rozgrywały się w tym brzemiennym w wielkie przemiany okresie.

Bilety wejścia na odczyt w cenie zł. 1.50 nabywać można w Wagons-Lits ul. Piotrkowska 64, przez dzień dzisiejszy, a w dniu odczytu w lokalu Syndykatu (Piotrkowska 121), od godz. 11 rano.

Jak wykorzystać w Łodzi fundusze na bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi ma otrzymać w najbliższym czasie poważniejsze sumy z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na zatrudnienie bezrobotnych. Wobec zastoju w przemyśle posiada Łódź połowę swej ludności robotniczej bez pracy, cierpiącą głód i nędzę. Słuszną więc i sprawiedliwą jest rzecz dać ludności tej możność życia i dać w wszczepiającej a umoralniającej formie pracy zamiast bezprodukcyjnych i upokarzających zasiłków.

Nie można jednak pod żadnym pozorem powtórzyć błędów popełnionych w roku 1919 na obszarze całego Państwa przez ówczesne kierownictwo robot publicznych i wykonywać powtórnie roboty, aby tylko cośkolwiek robić, roboty nieracjonalne, z których śladu nawet nie pozostało. Trzeba wykonać prace trwałe, zwiększające majątek narodowy, obojętne, czy będzie on własnością państwową, miejską, samorządową, czy nawet prywatną.

Zachodzi więc pytanie, gdzie spożytkować tę pracę na terenie m. Łodzi?

Potrzebne są gmachy na użytek publiczny i państwowy, trzeba uporządkować ulice i bruki, należy budować kanalizację i wodociągi i t. d. i t. d. Prac tych można wyliczyć tyle, ile miasto ma zadań gospodarczych. Do wykonania wszystkich tych wymienionych prac potrzebne jest zakupno kosztownych materjałów, jak cegły, wapna, cementu, kamienia, kamionek i t. d., na co miasto pieniędzy nie ma, nie potrafi znikąd pożyczyć, ani nie będzie miało na oddanie.

Nie zaniedbując zatem wymienionych prac, ani o nich nie zapominając, lecz wykonując je w miarę posiadanych funduszów na zakupno potrzebnych do tych robót materjałów trzeba się rozejrzeć za robotą również celową, pożyteczną i rentowną, do której najmniej będzie potrzeba dodatkowych zakupów, a która stworzy wartość realną i zatrudni największą ilość bezrobotnych bez potrzeby wyszkolenia ich do niej.

Takiemi robotami najmniej wymagającemi wkładów i kwalifikacyj robotniczych są roboty ziemne, a więc niwelacje ulic i placów, regulowanie rzek i odpływów, wreszcie budowy dróg. Niestety, miasto nie rozbudowywuje się, nie potrzeba więc niwelować terenów pod nowe ulice i place, niema rzeki, którąby z korzyścią ogółu potrzeba było regulować, to samo możnaby powiedzieć i o drogach, które nie leżą w mieście, lecz poza miastem. Jest jednak jedna, której budowa przyniesie miastu znaczne korzyści.

Mianowicie jednym z najlepszych interesów, jakie zrobił Magistrat m. Łodzi, a może nawet jedynym od czasu jego samodzielnego działania w odrodzonem Państwie, było zakupno w roku 1926 za niewielkie pieniądze lasu w Łagiewnikach.

Jest to kompleks lasu wysokopiennego, przeważnie dębowego, a więc drzewa najbardziej wartościowego, obszaru 1000 morgów, wartości obecnej ponad 5 miljonów złotych. Wartość ta przy należycie prowadzonej polityce gospodarczej, będzie rok rocznie wzrastała. Teren jest wzniesiony, falisty, gleba piaszczysta przepuszczalna, woda dobra. Jednem słowem okolica najzdrowsza z wszystkich okolic Łodzi. Dodając do tego że obszar ten jest odległy zaledwie o 4 klm. od tramwaju przy ulicy Brzezińskiej, że w granicy tego obszaru prowadzi najkrótsza droga do klasztoru w Łagiewnikach, że posiada on z drugiej strony również lasy prywatne, stwierdzić trzeba że ten miejski obszar leśny jest predestynowany do urządzenia w nim parku miejskiego i miasta-parku. Już obecnie od lat suchy ten las jest celem masowych wycieczek mieszkańców m. Łodzi, którzy wybierają się tam z prowiantem, aby w zdrowem powietrzu cały świąteczny dzień przepędzić. Spacer do klasztoru w Łagiewnikach jest jedną z najprzyjemniejszych wycieczek poza miasto, bo droga w dwóch trzecich prowadzi lasami i daje w nich możność przyjemnego wypoczynku.

W zrozumieniu znaczenia i wartości tego obszaru Magistrat m. Łodzi sporządził plan rozparcelowania części tego obszaru dla urządzenia tam miasta-parku. Zrealizowaniu tego planu stanął na przeszkodzie obecny brak gotówki, spowodowany światowym kryzysem. Powszechny ten brak gotówki uniemożliwia Magistratowi urządzenie drogi dojazdowej, ani ulic bocznych, a więc i rozpoczęcie sprzedaży działek z obszaru przeznaczonego pod miasto-park.

Obecnie jest po temu sposobność i chcemy Magistratowi zwrócić na to uwagę. Wiemy że Magistrat rozpoczął już prace pomiarowe dla wyprostowania drogi dojazdowej, więc przypuszczalnie zamierza zdążać po linji uwag tu wypowiadanych. Uważamy jednak, że uwagi te mimo to będą pożyteczne, bo utwierdzą Magistrat w jego zamiarach i przyśpieszą ich realizację.

Gdyby wszystko zostało przygotowane, plany zatwierdzone to zaraz możnaby przystąpić do robót. Da to ludziom pracę i chleb w najkrytyczniejszym czasie przednówku. Wszak roboty ziemne przy budowie kolei Warszawa — Radom już zostały rozpoczęte.

Dostawa kamieni na nawierzchnię poszczególnej drogi nie powinna również sprawiać trudności ani powodować kosztów. Okolica jest bogata w kamień narzutowy po polach. Właścicielom gruntów przyległych zależy na urządzeniu tam porządnej drogi i rozpoczęciu realizacji miasta-parku, bo wartość ich gruntów się podniesie. Gdy będą wiedzieli, że od pozwolenia bezpłatnego zbierania kamieni zależy wybudowanie drogi, to pozwolenia swego udzielą, jak wszędzie się tak dzieje przy budowach dróg. Po przeprowadzeniu więc odpowiednich pertraktacyj z tymi właścicielami, można będzie już zaraz użyć bezrobotnych do zbierania ich i składania w kupki, a nawet z bliższych miejsc wywieźć taczkami na budowaną drogę. Jest to idealna praca dla bezrobotnych, których nawet można do intensywnej pracy zachęcić skromnemi premjami. Trzeba to jednak zorganizować natychmiast, aby zbiórka najintensywniej dokonana została w najodpowiedniejszym czasie orki, gdy najwięcej kamieni jest na powierzchnię wydobywanych.

Mówiąc o tej robocie nie możemy przemilczeć technicznej strony zamierzonej budowy drogi. Chcemy tu powiedzieć, aby zerwano już ze staroświeckim, azjatyckim brukiem z kocich łbów. Nigdzie już z nim nie spotyka się na świecie tylko jeszcze u nas. Dobry on był, gdy chodziło o to, aby w bagnach nie tonąć, lecz móc przejechać i przewieźć ciężary w każdej porze roku i przy każdej pogodzie. Były dobre, gdy pojazdy były prymitywne, masywne, ciężkie, a ruch powolny. Dziś przy szybszym ruchu i delikatniejszych pojazdach tak konnych, jak i mechanicznych, bruk z kocich łbów jest dla nich ruinujący, jest zabójczy dla płuc i oczu przez tumany kurzu powstałe z rozcieranego piasku którym wypełniane są przestrzenie między kamieniami jest uciążliwy dla pieszych i rowerzystów, rozstraja nerwy jadących i mieszkańców przydrożnych turkotem, który na nim jest największy z pośród wszystkich nawierzchni drogowych.

Wszędzie w Europie bruk ten zarzucono. Na kostkę nas nie stać, trzeba więc zastosować to, co gdzieindziej stosują już od lat. U nas na tem polu pracują na Śląsku, który posiada największą samodzielność gospodarczą i techniczną. Trzeba więc, aby Magistrat wydelegował tam swoich znawców, którzy obejrzą różne zastosowane tam systemy, wybiorą najlepszy, najtrwalszy, najtańszy i najbardziej odpowiadający łódzkim warunkom. Miasto Łódź stanie się w ten sposób przykładem dla innych samorządów województwa, co się należy stolicy województwa, aby objęła rolę przodowniczą, choćby na początek w urządzaniu dróg.

Przystępując szybko do roboty i wykonując ją na całej długości, da Magistrat pracę pokaźnej ilości ludzi w okresie najkrytyczniejszym, stworzy drogę potrzebną dla komunikacji i wycieczek, podniesie wartość swego leśnego majątku i umożliwi realizację stworzenia miasta-parku. Nawet w wypadku, gdyby zaszła potrzeba budowy baraków na nocleg dla pracujących, to wydatek ten nie będzie zmarnowany, gdyż postawione budynki mogą istnieć nadal. Po wybudowaniu drogi łatwo znajdą one nabywców lub dzierżawców na sklepy i gospody, bowiem droga ta będzie zawsze miała liczną frekwencję wycieczkowiczów. Teren falisty tego obszaru nadaje się do rozwinięcia na nim sportów zimowych, jakiego terenu brak nam pod Łodzią. — Inwestycje, karczunki potrzebne można również wykonać z pomocą bezrobotnych. Gospoda i sklepy będą miały więc frekwencję nawet w zimie, a będą dobrym i intratnych początkiem zabudowy obszarów.

Trzeba tylko drogę zaraz zacząć, aby na lato ukończyć.

Rakse.

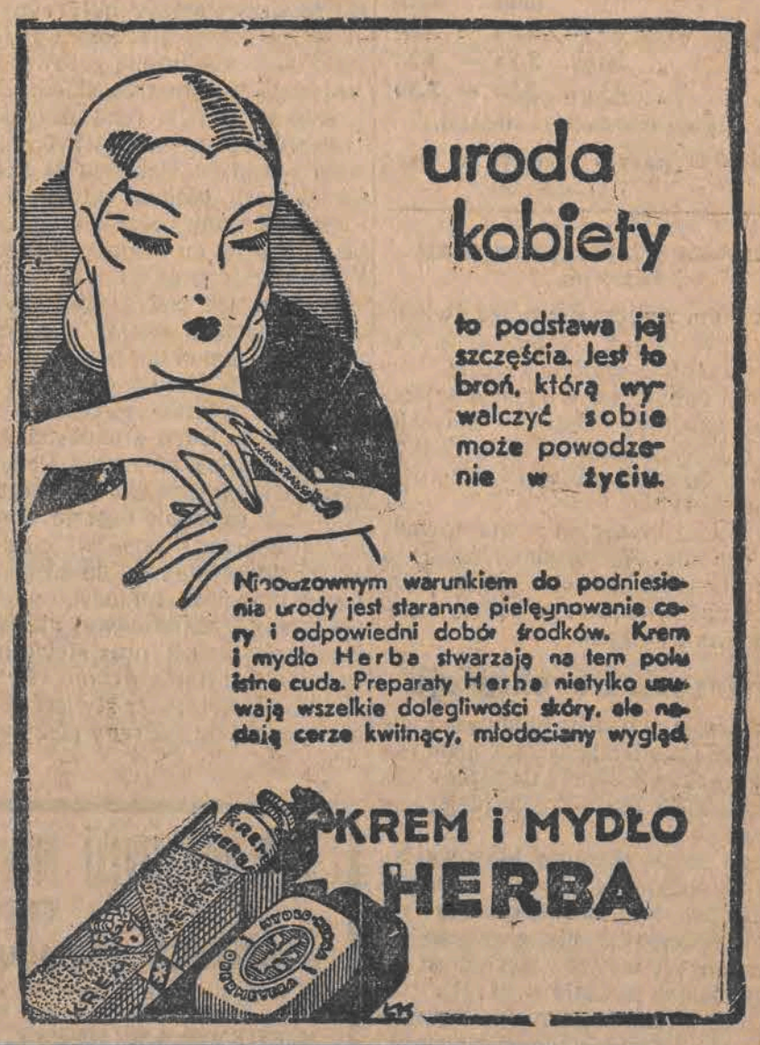

Siły zbrojne Niemiec.

Armja jawna i zamaskowana.

Kilka miesięcy temu b. premjer Herriot oświadczył z trybuny parlamentarnej, iż w posiadaniu rządu znajdują się dokumenty rewelacyjne, które zawierają dokładne dane, oświetlające tajne zbrojenia Niemiec. Paryski korespondent londyńskiego „Sunday Express" ogłosił w tem piśmie listę tajnych zbrojeń niemieckich, która wzbudziła sensację w kołach zainteresowanych.

Czytamy więc:

„Jestem w stanie ujawnić obecnie zdobyte przez Francję dane, stwierdzające stan zbrojeń niemieckich na lądzie, na morzu i w powietrzu wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego. Informacje moje pochodzą z tego źródła, o którem wspominał p. Herriot na dramatycznem posiedzeniu Ligi Narodów kilka miesięcy temu.

Przedewszystkiem należy uwzględnić armję Nr 1 — Reichswehrę. Zgodnie z traktatem wersalskim Reichswehra nie powinna liczyć więcej nad 100.000 ludzi. Obecnie Reichswehra jest zorganizowana w ten sposób, iż tworzy ośrodek, naokół którego skupiają się w danym momencie setki tysięcy rekrutów, z jednego pułku po mobilizacji tworzy się automatycznie jedna dywizja. Wraz z siłami pomocniczemi policji i organizacjami wojskowemi mogą Niemcy w pierwszych dniach wojny wystawić 30 dywizyj piechoty, dziewięć dywizyj jazdy — ogółem 550.000 ludzi.

Liczba pomocniczych oficerów rośnie bardzo szybko, równie szybko rosną zastępy oficerów w stanie spoczynku. W chwili obecnej liczą ich na 8000, czyli dwa razy tyle, ile wymienia traktat wersalski.

Okres służby w szeregach Reichswehry miał trwać 12 lat, ale po sześciu latach przechodzą się szeregowców do rezerwy, przyczem wykształcenie, które otrzymują, jest tak intensywne, że każdy z żołnierzy po 6 latach służby może pełnić obowiązki dowódcy pewnej grupy szeregowców. Oficerowie kawalerji ćwiczą się potajemnie w umiejętności kierowania aparatami lotniczemi, a każdy pułk kawalerji posiada osiem jednostek lotniczych.

Rezerwy amunicyjne Reichswehry wynoszą 240.000 karabinów, 18.000 mitraljez nowego typu i 1800 dział polowych. Dla tanków obrano model angielski, a fabryki gazów trujących istnieją w Bochum-Gerthe i w Stolzenberg.

Armję Nr 2 tworzą kadry policji, t. zw. Szupo. W r. 1913 policja liczyła 80.000 ludzi uzbrojonych tylko w rewolwery i szable, w r. 1933 policja liczyła oficjalnie 115.000 ludzi, uzbrojonych w rewolwery i karabiny, umiejących obchodzić się z mitraljezami, granatami ręcznemi. Do tych sił należy obecnie doliczyć „bronzowe koszule" Hitlera, również zbrojne zastępy, sięgające 450.000.

Armja Nr. 3, którą tworzy Stahlhelm, subsydjowany sekretnie przez rząd niemiecki, stanowi główną rezerwę Reichswehry. Składa się na tę organizację 1600 związków strzeleckich, dysponujących 800.000 karabinów nieco starszego typu. Podobne do Stahlhelmu organizacje tworzą razem siłę około trzy i pół miljona ludzi, z których 1.200.000 może być wysłanych odrazu na plac boju, wyekwipowanych w hełmy stalowe, karabiny, granaty ręczne oraz cały rynsztunek polowy.

W celu umożliwienia szybkiej mobilizacji i koncentracji oddziałów Reichswehry wybudowano w Nadrenji szereg nowych szos i mostów o silnej konstrukcji, zmodernizowano zgórą sto stacyj kolejowych, otwarto 200 szos automobilowych pod pozorem utrzymania ruchu pasażerskich autobusów.

Spora liczba fabryk niemieckich zaopatrzona jest w tajne składy amunicji i broni, a maszyny do ich wyrobu, są utrzymane stale w pogotowiu. Wszystkie koszty związane z tem ponosi państwo. Awjacja handlowa i pasażerska w Niemczech znajduje się pod ścisłą kontrolą rządu, tak iż w razie wojny każdy aparat lotniczy może być z łatwością przerobiony na aparat wojskowy".

Tak brzmią rewelacje „Sunday Express", których treść w związku z ogólnym kursem polityki Hitlera i jego rządu, oraz z rozpętaniem szowinizmu i dążeń odwetowych nie wydaje się przesadzoną.

Z TERENU WALK JAPOŃSKO - CHIŃSKICH

Na zdjęciu naszem widzimy rodzinę mongolską przed jurtą w prowincji Dżehol, będącej terenem walk japońsko - chińskich.

SEJM PRUSKI WE WŁADZY HITLEROWCÓW

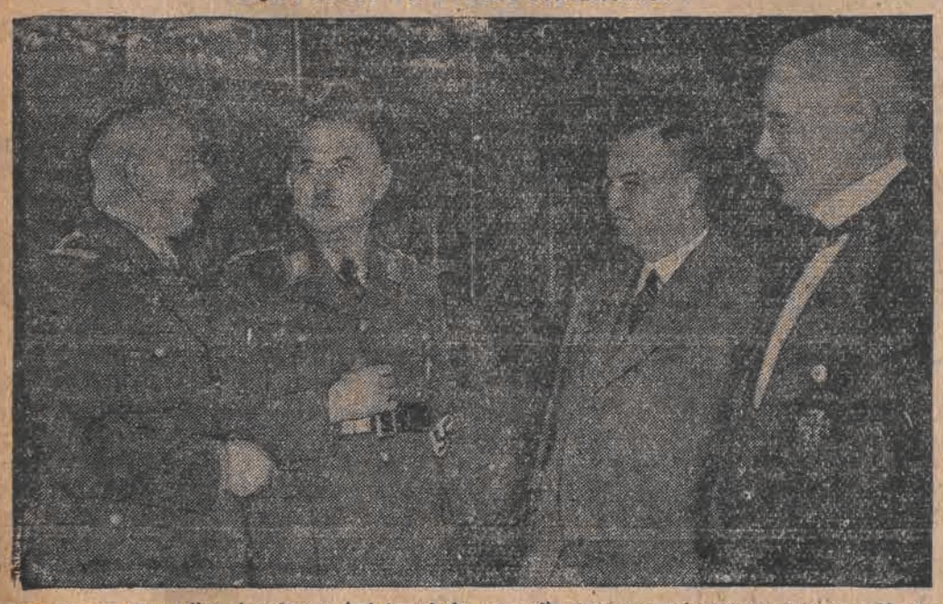

Nowoobrany prezydjum Landtagu: (od lewej do prawej) pierwszy wiceprzewodniczący Haake (hitlerowiec), przewodn. Kerrl (hitlerowiec).

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

SPRZEDAŻ „BERLINER I. K. C. TAGEBLATTU"

W najbliższych dniach „Berliner Tageblatt" w drodze kupna-sprzedaży przejdzie na wyłączną własność koncernu prasowego Hugenberga, przyczem wymieniana jest kwota 6 miljonów mk. jako cenę kupna. Prasa lewicowa stwierdza jednak że prawdziwa cena kupna jest wielokrotnie wyższa.

Jedno z pism niemieckich zapisuje przytem jako rzecz bardzo symptomatyczną następującą uwagę b. właściciela tego pisma R. Mossego. Sprzedaż do wrogich rąk Hugenberga uzasadniał on miarowicie w ten sposób: **„jestem człowiekiem interesu a nie męczennikiem".**

KLIMONTOWSKA TRAGEDJA.
Gazeta Warszawska.

Olbrzymie beznadziejne brzemię kryzysu gospodarczego przygniotło wszystkie warstwy naszego społeczeństwa, ale najdotkliwiej zaciążyły na barkach szerokich warstw robotniczych. Warstwy te popadły w niebywałą nędzę, która grozi cofnięciem stopy ich życia do poziomu, który przynosi hańbę cywilizowanemu społeczeństwu. W związku z tem i na skutek tego, rzesza robotnicza zdradza wielki niepokój, wyrażający się w szeregu zajść i niepokojących manifestacyj. Dość przejrzeć dziennikarskie wiadomości z ostatnich kilku dni żeby zdać sobie sprawę z rozmiarów klęski społecznej, jaką przeżywamy i z nasilenia niedoli, jaką znosi nasza warstwa robotnicza.

Zagrzebani pod ziemią i demonstrujący głodem przeciw zalaniu kopalni górnicy w „Klimontowię" i „Mortimer" ma niestujące w ten sam sposób od poniedziałku załogi kopalni „Kazimierz" i „Ilesz" w Strzemieszycach, strajkujący włókniarze w Łodzi, Pabjanicach i Rudzie Pabjanickiej, strajk generalny robotników i pracowników łódzkich dla podtrzymania włókniarzy, oto przykłady z kilku ostatnich dni, dosadnie ilustrujące naszą rzeczywistość.

Polska ogarnięta została falą strajków ekonomicznych, które, zważywszy nastroje, jakie panują w całym kraju, mogą mieć poważne następstwa. Na dowód tego, co piszemy można przytoczyć krwawe zajścia w Pabjanicach i w powiecie żywieckim oraz szereg mniej tragicznych wypadków, które zachodzą w naszych miastach prowincjonalnych.

Nie możemy pominąć milczeniem również i stanowiska naszych sfer gospodarczych.

Sfery te zdają się zapominać o tem, że powołaniem ich jest nietylko robienie pieniędzy, ale i to przedewszystkiem, organizowanie życia gospodarczego. W znacznym stopniu płynie to pewnie stąd, że kapitał w olbrzymiej części naszych przedsiębiorstw jest obcy: zagraniczny lub żydowski. Ale i polscy kierownicy produkcji często bardzo zapominają o swem powołaniu społecznem.

Źle będzie, jeśli wypadnie im o tem przypominać w sposób dobitny i kategoryczny.

Co dzień niesie?

MARZEC **25** Sobota

DZIŚ † Zwiast N.M.P.
Jutro Ludgera B. W.

Wschód słońca	5.29
Zachód słońca	17.05
Wschód księżyca	5.32
Zachód księżyca	17.50
Długość dnia	12.26
Przybyło dnia	4.34

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny w sklepach:

		HURT	DETAL
JAJA	wyżej 55 gr.	4.30 —	5.40
„	„ 50 gr.	3.75 —	4.20
„	„ 45 gr.	3.30 —	3.30

gwarantowanej świeżości.

Miód jasny i ciemny na wagę i w słoikach.

Znak na etykiecie.

Pasterska wizytacja szpitali łódzkich.

Dorocznym zwyczajem przed świętami Wielkiej Nocy J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki wizytuje szpitale łódzkie.

Wczoraj odbyła się wizytacja szpitala zapasowego przy zbiorni miejskiej przy ul. Zakątnej, gdzie J. E. ks. biskup odprawił mszę św. i udzielał błogosławieństwa chorym.

W tygodniu bieżącym wizytowane już były szpitale: Aleksandra, Józefa, sanatorjum dla gruźliczo chorych na Chojrach, dziś zaś wizytowane będzie sanatorjum w Łagiewnikach.

O wstrzymanie eksmisji.

Na podstawie uchwały sejmowej z dn. 21 marca 1933 r. zostały wstrzymane eksmisje z mieszkań jedno i dwuizbowych bezrobotnych do dnia 31 października 1933 roku.

Do tego czasu eksmisje były wstrzymywane na podstawie Ustawy o Ochronie Lokatorów. Sąd **automatycznie** zarządzeń eksmisyjnych **nie wstrzymuje** i każdy bezrobotny winien natychmiast złożyć **indywidualne podanie** w sądzie.

Jako dowód do wstrzymania **eksmisji** służy zaświadczenie Państwowego Urzędu Pośr. Pracy, lub z wydziału Opieki Społecznej Magistratu.

Każdy bezrobotny, któremu grozi eksmisja, winien zgłosić się natychmiast do Związku Lokatorów i Sublokatorów woj. łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej 107, w godzinach od 10—1 i od 5—8 w.

Sprawa poborów wiceprezydenta Wielińskiego.

(a) Dziś w gmachu Urzędu Wojewódzkiego obraduje wydział wojewódzki który między innemi zajmie się rozpatrzeniem sprzeciwu wiceprezydenta Wielińskiego przeciw decyzji Magistratu pozbawiającego go pensji i funkcyj prezydjalnych. Sprawa wzbudziła zaciekawienie. Decyzja Wydziału Wojewódzkiego jest jeszcze nieostateczną.

NABOŻEŃSTWA POLSKIE W KOŚCIOŁACH EWANGELICKICH.

W niedzielę, dnia 26 b. m. odprawi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Jana o godzinie 12 pastor Kotula, w kościele św. Trójcy pastor Schedler.

Nocna wyprawa złodziei.

Krwawe starcie policjanta z włamywaczami.

Postrzelony złoczyńca zmarł przed przybyciem pogotowia.

(i) Ubiegłej nocy do sklepu spożywczego Moszka Lecznera, przy ul. Łagiewnickiej 70 dostali się, po uprzedniem wyłamaniu drzwi wejściowych, czterej złoczyńcy, którzy rozpoczęli rabunek towarów kolonjalnych. Włamanie miało miejsce około godz. 2 w nocy. W tym czasie powracał ze służby posterunkowy policji państwowej Pisarkiewicz, zamieszkały w domu, w którym mieścił się sklep Lecznera. Policjant usłyszał podejrzane szmery dochodzące ze sklepu. Zaintrygowany zbliżył się i wówczas uderzyło go to, że drzwi sklepu były uchylone nieco, a z wnętrza przedostawało się światło. Policjant z bronią gotową do strzału wkroczył do wnętrza sklepu. Wówczas rzuciło się nań czterech osobników z których jeden usiłował uderzyć policjanta łomem żelaznym. Policjant na szczęście uniknął ciosu potknął się jednak przytem i upadł. Włamywacze nie kończąc rabunku, rzucili się do ucieczki. Posterunkowy Pisarkiewicz podążył za uciekającymi, wzywając ich pod groźbą użycia broni, do zatrzymania się. W odpowiedzi włamywacze zamierzali ponownie rzucić się na policjanta, który wówczas, działając w obronie własnej, strzelił dwukrotnie z rewolweru. Jeden z napastników z jękiem osunął się na ziemię. Pozostali trzej rzucili się do ucieczki poprzez parkany okalające sąsiednie posesje, zdołali zbiec. Posterunkowy Pisarkiewicz z pomocą dozorcy wymienionego domu i kilku lokatorów przeniósł zranionego włamywacza do bramy i zaalarmował niezwłocznie 3 komisariat policji oraz stację miejskiego pogotowia ratunkowego. Przybyły w chwilę później lekarz stwierdził zgon włamywacza wskutek rany postrzałowej głowy.

Na miejsce wypadku przybyły niebawem władze śledcze, które po przeprowadzonych oględzinach, poleciły przewieźć zwłoki zabitego włamywacza do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łąkowej.

Przy zabitym złoczyńcy nie znaleziono żadnych dowodów osobistych które mogłyby ułatwić ujawnienie tożsamości. Zabity jest mężczyzną około 38 letnim blondynem wysokiego wzrostu dobrze zbudowanym.

Przeprowadzone na miejscu zajścia dochodzenie ustaliło, że włamywacze spakowali sporo artykułów spożywczych które usiłowali wynieść ze sklepu. Wobec interwencji posterunkowego Pisarkiewicza, włamywacze łup pozostawili zabierając jedynie około 40 złotych w bilonie oraz blankiety wekslowe wartości również około kilkudziesięciu zł. Nikły łup jednak porzucili w podwórzu jednej z pobliskich posesyj. Dalsze dochodzenie policyjne zmierza w kierunku ustalenia nazwiska zabitego włamywacza oraz ujawnienia pozostałych trzech zbiegłych kompanów zabitego. Dochodzenie prowadzone jest przez Urząd Śledczy.

Prezydjum Wojew. Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Wojewoda Hauke - Nowak powołał zgodnie z par. 8 organ. wydz. wyk. prezydjum Woj. Kom. Funduszu Pomocy Bezrobotnym i mianował do tego wydziału następujące osoby. pp. posła Wolczańskiego, sędziego Konarzewskiego, prezesa Fiedlera, Wandę Kosińską-Lorentzową, inż. Kawczaka, naczelnika dr. Skalskiego i nacz. Jagiellę.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego 11 listopada 15, Sp. Orfeina Piłsudskiego 54, St. Barszewskiego Piotrkowska 164, H. Rom bielińskiego Andrzeja 28, A. Szymańskiego Przędzalniana 75.

W Kaliszu, Błaszkach i Sieradzu.

Rewizje i aresztowania członków O. W. P.

za demonstracje i manifestacje.

W Kaliszu i Błaszkach pow. kaliskiego aresztowano wczoraj 11 członków OWP. za spowodowanie awantur antysemickich w dniu 15 bm.

W związku z usiłowaniami tutejszej placówki OWP urządzania demonstracyj antyżydowskich władze bezpieczeństwa wczorajszej nocy przeprowadziły rewizje śród szeregu działaczy OWP w Kaliszu. Rewizja ujawniła obfity materjał dowodowy w postaci broszur ulotek odezw i instrukcyj nawołujących do organizowania wystąpień antyrządowych. W Kaliszu aresztowano m. in. kierownika OWP. na Kalisz Kardolińskiego. Cały materjał dowodowy znaleziony w mieszkaniu działaczy OWP. został przesłany prokuratorowi Sądu Okręgowego w Kaliszu. Również w Błaszkach przeprowadzono rewizję wśród 11 członk. OWP. którzy zorganizowali w dniu 21 bm. ekscesy antyżydowskie, w wyniku których kilka osób zostało poturbowanych. Wszystkich aresztowanych przewieziono do Kalisza gdzie osadzono ich w areszcie śledczym. Rewizje przeprowadzono również śród członków OWP w Sieradzu, przyczem również ujawniono wiele materjału obciążającego.

Przygotowania do otwarcia hipoteki okręgowej.

Zmiany na stanowiskach pisarzy hipotecznych.

Normalna praca rozpocznie się 1 kwietnia r. b.

(a) W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia w Łodzi okręgowej hipoteki w dn. 1 kwietnia rb. czynione są przygotowania do urządzenia siedziby na pomieszczenie akt. które sprowadzone zostają od poniedziałku dnia 27 bm. z hipoteki kaliskiej i piotrkowskiej.

Gmach hipoteczny przy ul. Pomorskiej 21 został już całkowicie wykończony tak iż obecnie poza wyznaczeniem siedziby na pomieszczenie akt i biur dla pisarzy, wyznaczone zostają również pomieszczenia na kancelarie 6 rejentów hipotecznych, którzy już częściowo przystąpili do urządzenia swych biur.

Z powyższego wynika że miarodajne czynniki wpływają na to, by okręgowa hipoteka rozpoczęła normalne swe prace na terenie Łodzi z dniem 1 kwietnia 1933 roku.

Pozatem dowiadujemy się, że dotychczasowy pisarz hipoteczny wydziału hipotecznego przy Sądzie Grodzkim w Łodzi p. Bronisław Witkowski na skutek wniesionego podania z dniem 1 kwietnia br. przeniesiony zostaje na takież stanowisko do Białej Podlaskiej zaś na jego miejsce powołany zostaje dotychczasowy sędzia śledczy w Warszawie, p. Józef Chodakiewicz.

Niezależnie od tego zapowiedziane jest przydzielenie jeszcze jednego pisarza hipotecznego do Łodzi jednak do czasu przydziału pisarzem hipotecznym do spraw ziemskich i miejskich zostaje p. Konarzewski.

Klub Towarzyski przy Syndykacie Dziennikarzy Łódzkich

(Piotrkowska 121.)

Pierwszy inauguracyjny poranek odczytowy

W niedzielę dnia 26 marca r. b. o godz. 12-ej w południe w lokalu Klubu Syndykatu (Piotrkowska 121, wygłosi odczyt wiceprezes Izby Przemysłowo Handlowej

MIECZYSŁAW HERTZ, autor książki p.t. **„Łódź w czasie wojny"**

na temat **„To, o czem nie pisałem"**

Bilety w cenie zł. 1.50 sprzedaje biuro Wagons-Lits Cook, Piotrkowska 64, a w dniu odczytu sekretarjat syndykatu przy ul. Piotrkowskiej 121, od godz. 11-ej.

Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Łodzi.

Z posiedzenia komitetu organizacyjnego.

Przed kilku laty, staraniem zamieszkałego wówczas w Łodzi notarjusza Stanisława Bulharowskiego, zawiązało się na gruncie łódzkim Towarz. Polsko-Czechosłowackie. Placówka ta, jakkolwiek miała służyć nader żywotnej sprawie kulturalnego i gospodarczego zbliżenia Polski i Czechosłowacji, nie przejawiła jakiejkolwiek żywszej działalności co pociągnęło za sobą skreślenie jej z rejestru stowarzyszeń. Obecnie podjęte zostały usiłowania w kierunku powołania do życia podobnego Towarzystwa. W tym celu zawiązał się komitet organizacyjny w skład którego weszli pp.: Józef Hajek, Paweł Hajek, dr. Bolesław Misjon, nacz. Wiktor Nowakowski, Helena Peyserówna, Adolf Rajchert, nacz. Edward Rosset, dyr. Henryk Simek, Józef Wotic i nacz. Adam Wysocki. Onegdaj w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, odbyło się — pod przewodnictwem nacz. Wysockiego — posiedzenie komitetu organizacyjnego. Na posiedzeniu tem omówiono zadania i formy organizacyjne Towarzystwa oraz wybrano tymczasowy zarząd. Wobec braku własnej siedziby Towarzystwo korzysta narazie z gościny w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, gdzie też należy kierować przeznaczoną dla Towarzystwa korespondencję oraz zgłoszenia członkowskie.

Tragiczny wypadek na szosie w Radogoszczu.

Zgon ofiary w szpitalu.

(i) Wczoraj po południu na szosie w Radogoszczu wydarzył się tragiczny wypadek. W kierunku Zgierza jechał wozem na targ niejaki Antoni Szalski, zamieszkały w osadzie Rzgów, powiatu łódzkiego. Szalski szedł obok wozu, polecając powożenie końmi synowi swemu, 13-letniemu Tadeuszowi. Chłopiec w pewnej chwili spadł z wozu, tak nieszczęśliwie że dostał się pod koła, które zgniotły mu jamę brzuszną. Przerażony wypadkiem ojciec umieścił ciężko rannego syna na wozie i szybko dojechał do Zgierza, gdzie chłopca przewiózł do miejscowego szpitala. Ofiarę wypadku poddano niezwłocznie operacji. Wszelka pomoc okazała się jednak zbyteczna, bowiem chłopiec, po upływie kilku godzin zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Z KOŁA B. WYCHOWANEK GIMN. Z. PĘTKOWSKIEJ I W. MACIŃSKIEJ.

Zarząd Koła b. Wychowanek Gimn. Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej, zawiadamia, że dnia 4 kwietnia 1933 r. o godz. 19-ej odbędzie się walne zebranie członkiń w lokalu Gimn. przy ul. Wólczańskiej 55. Z uwagi na ważność obrad przewidzianych porządkiem dziennym Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

S. S. Van Dine

„COLT 45"

Przekład autoryzowany z angielskiego

10

Heath wywrócił do góry nogami całe miasto w poszukiwaniu Cadillaca, lecz mało miał wiary w jego związek ze zbrodnią — w poszukiwaniu tem dużo pomogły mu dzienniki, które podały opis wozu. W pewnym momencie wydawało się że już, już ukazuje się upragniony trop. Mianowicie jakiś zamiatacz uliczny, posłyszawszy o wędkach, pośpieszył złożyć zeznanie, że znalazł dwa związane wędziska w dobrym stanie w jednej z bocznych ale: w Parku Centralnym koło Columbus Cirkle. Czy były to te same, które policjant widział w Cadillacu? Właściciel wozu mógł wyrzucić je w ucieczce, lecz równie dobrze, mógł je zgubić kto inny podczas przejażdżki w parku. Jednak dalsze informacje w tym względzie nie nadchodziły i do następnego ranka sprawa nie posunęła się ani o krok.

Zaraz zrana Vance posłał służącego po wszystkie, najlepiej poinformowane gazety i czytał je chyba przez godzinę. Vance nad gazetą! — był to dla mnie niezwykły widok i nie mogłem się powstrzymać od wyrażenia mu swego zdziwienia.

— Ależ, Van, mój drogi — odparł leniwie — wcale nie robię się sentymentalny, ani ludzki, jak to się błędnie mówi dzisiaj. Nie mogę powiedzieć z Terenciuszem: **Homo sum, humani nil a me alienum puto**, ponieważ rzeczy, zwane ludzkiemi, są dla mnie przeważnie obce. Lecz ta zbrodnia jest interesująca, albo jak piszą te plachty, intrygująca — co za wstrętne słowo. Van, musisz koniecznie przeczytać ten wywiad z Heathem. Przez całą kolumnę mówi: „Nie wiem nic". Kochany chłopak! Zaczynam go naprawdę lubić!

— A może Heath — poddałem — zachowuje swoje wiadomości dla siebie ze względów taktycznych.

— Nie — Vance pokiwał smutnie głową. — Nikt nie jest tak mało próżny, aby z całą świadomością zdradzać się przed światem ze swym brakiem zdolności rozumowania, jak on to czyni w tych dziennikach — i to tylko dlatego, żeby móc oddać mordercę w ręce sprawiedliwości. Byłoby to samoudręczenie, od którego możnaby zbzikować.

— No to może Markham coś wie, albo coś podejrzewa, o czem nie mówi.

Vance myślał chwilę.

— Nie jest to niemożliwe — przyznał. — W tej całej gadaninie on trzyma się na dalszym planie. A gdybyśmy tak wejrzeli trochę głębiej w tę sprawę, co?

Podszedł do telefonu i umówił się z Markhamem na śniadanie w klubie Stuyvesant.

— A co z tą statuetką Nadelmana u Stieglitza? — zapytałem przypomniawszy sobie nagle cel mej wizyty u Vance'a.

— Nie jestem dziś w nastroju... — odwrócił się znów do gazet.

Odpowiedź ta wprawiła mnie w zdumienie. A to dopiero musiał się zainteresować tajemnicą zbrodnią, jeżeli sztuka nawet na chwilę mogła przestać dla niego istnieć.

Markham spóźnił się trochę do klubu i gdy nadszedł, siedzieliśmy już z Vancem przy naszym ulubionym stoliku w kącie.

— No, mój zacny Likurgu — powitał go Vance. — Odrzuciwszy nabok te ważne i znaczące poszlaki, które mogą doprowadzić w najbliższej przyszłości do rewelacyjnych odkryć i t. p. bzdury, jak się mają rzeczy naprawdę?

— Widzę, że czytałeś już pisma. Cóż o tem sądzisz?

— Typowe! Jakże starannie i wyczerpująco omawiacie wszystko, tylko nie to, co najważniejsze.

— Doprawdy? — ton Markhama był żartobliwy. — A cóż ty uważasz za najważniejsze w tej sprawie?

— W mojem niemądrem amatorskiem rozumieniu peruka Alvina jest rzeczą najważniejszą.

— Benson napewno tak myślał, w każdym razie. Co więcej?

— A więc kołnierzyk i krawat na szyfonierce...

— I — dodał Markham wesoło — nie zapominaj o zębach sztucznych w kubku.

— Olśniewasz mnie, rzeczywiście! — wykrzyknął Vance. — Niezawodnie mają one zasadnicze znaczenie. Założę się, że nieporównany Heath nie pomyślał o nich, i inni tak samo!

— Niewielkie wrażenie zrobiło na tobie wczorajsze śledztwo, jak widzę.

— Ależ przeciwnie, byłem pod niezwykle silnem wrażeniem. Niedorzeczni jesteście strasznie. Na rzeczy ważne — a było z tuzin punktów wyjścia — nie zwróciliście najmniejszej uwagi, nie spostrzegliście ich poprostu — zato zajmowaliście się nic nie znaczącemi drobiazgami, jak niedopałki papierosów, kraty w oknie — nawiasem mówiąc, wcale artystycznie wykonane.

— Mój drogi policji można ufać. — Markham był ubawiony, ale i trochę dotknięty.

— Lubię cię, mój kochany, za tę szczerą wiarę — szepnął Vance — ale co wiesz o zabójcy Bensona?

Markham zawahał się.

— Mogę ci powiedzieć, naturalnie w zaufaniu, że dziś, po twoim telefonie, jeden z moich ludzi zawiadomił mnie, że znalazł właścicielkę torebki i rękawiczek, dowiedział się też o niej interesujących rzeczy. Jak przypuszczałem ona była z Bensonem tego wieczora na obiedzie. To jest artystka, zdaje się o peretki nazywa się Muriel St. Clair.

— Och, jak to niedobrze! A ja spodziewałem się, że twoi sprytni wysłańcy nie znajdą tej pani. Nie mam przyjemności jej znać, gdyż inaczej złożyłbym jej kondolencje... Teraz naturalnie, jako sędzia śledczy, pomęczysz ją porządnie, co?

— Muszę przecież ją przesłuchać, jeżeli o to ci idzie.

Markham był bardzo zaabsorbowany i przez resztę śniadania mówił mało.

Gdy usiedliśmy później w palarni, major Benson, który stał przy oknie w smutnem zamyśleniu, zobaczył Markhama i podszedł do nas. Był to mężczyzna około pięćdziesiątki o energicznej postawie i poważnej, sympatycznej twarzy.

Ukłonił się zlekka mnie i Vance'owi i zwrócił się do prokuratora.

— Przyszło mi do głowy, że może Leander Pryfe, który żył bardzo blisko z Alvinem, mógłby dać panu jakieś potrzebne informacje. Wczoraj nie pomyślałem o nim, bo nie mieszka w mieście, tylko na Long Island — Port Washington, zdaje się. Tak, chyba on mógłby pomóc. Ach, nie mogę wogóle zebrać myśli...

Odetchnął szybko, jakby chcąc opanować wzruszenie. Widać było że był silnie wstrząśnięty.

(D. c. n.)

19-ty dzień strajku włókniarzy.

Czy będzie proklamowany strajk generalny?

Akcja pomocy dla rodzin strajkujących rozwija się.

(a) Wczoraj upłynęło 19 dni od chwili proklamowania strajku w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okręgu.

Od tego czasu odbyto szereg konferencyj, zarówno w Łodzi, jak i w Warszawie jednak nie dały one pożądanych wyników.

W ciągu dnia wczorajszego w siedzibach związków zawodowych odbywały się liczne zebrania informacyjne. Delegaci informowali przybywających o przebiegu akcji i wiecu delegatów.

W poszczególnych punktach rozdzielczych rozdawano talony na prawo otrzymywania żywności w sklepach spółdzielni.

Jak nas informują na ręce komitetu pomocy strajkującym włókniarzom napływają pisma względnie składki nadesłane przez związki pracownicze i robotnicze.

Komisja strajkowa nadal wzywa robotników do wytrwania i utrzymania spokojnego przebiegu akcji.

STRAJK POŃCZOSZNICZY.

Niezależnie od strajku włókniarzy i kotoniarzy, od wtorku dnia 21 bm wybuchł strajk w przemyśle pończoszniczym na maszyny okrągłe. Strajk ten rozszerzył się znacznie i objął pokaźniejszą liczbę zakładów.

Pończosznicy domagają się zawarcia umowy na zasadach zarobku 1928 r. Do związku klasowego, który kieruje akcją strajkową zwróciło się 72 przemysłowców niezrzeszonych wysuwając propozycję ugodową, domagając się zawarcia zbiorowej umowy.

W związku z tem przedstawiciele zw. zwrócili się do Inspektora Pracy o zwołanie konferencji Konferencja ta zostaje zwołana na poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia.

UKARANI DEMONSTRANCI.

Starostwo Grodzkie Łódzkie w dniu wczorajszym ukarało 45-letnią Walerję Pruszewską, zamieszkałą przy ul. Pabjanickiej 37 za wznoszenie wrogich okrzyków pod adresem policji i opór władzy na areszt 3 tygodniowy.

Również ukarani zostali 23 letnia Gołda Gierczykow (Kilińskiego 141) 23 letni Szmul Feldman (Fajfra 18) każde na 2 miesiące aresztu każde za bezprawny udział w nielegalnym pochodzie i wznoszenie wrogich okrzyków przeciw Państwu.

SYTUACJA NA PROWINCJI.

W ciągu dnia wczorajszego sytuacja w strajku włókniarzy na prowincji nie uległa żadnej zmianie. W dalszym ciągu wszystkie fabryki były całkowicie unieruchomione.

CZY PROKLAMOWANY BĘDZIE STRAJK GENERALNY?

Po jednodniowym strajku protestacyjnym powszechnym, który był wyrazem solidarności świata pracy i wyrażenia poparcia dla postulatów strajkujących włókniarzy, równocześnie podniesiona została kwestja ewentualnego proklamowania strajku generalnego, powszechnego.

Ponieważ ewentualny strajk generalny, robotnicy innych gałęzi przemysłu wykorzystaliby dla przeprowadzenia własnych postulatów, przeto na niedzielę dnia 26 bm. spodziewane jest ogólnozwiązkowej konferencji, dla naradzenia się nad kwestja ewentualnego proklamowania strajku generalnego. W wypadku gdyby przemysłowcy włókienniczy nie poszli na ustępstwa.

KONFERENCJA Z KOTONIARZAMI

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Inspektora Pracy Wojtkiewicza odbyła się konferencja przemysłowców i robotników kotonowych celem ostatecznego ustalenia warunków zbiorowej umowy która podpisana zostałaby dla przemysłu kotonowego.

AKCJA POMOCY WŁÓKNIARZOM.

(i) Akcja Komitetu Obywatelskiego Pomocy strajkującym włókniarzom łódzkim którego inicjatywe stworzenia dał Magistrat m. Łodzi przyjęła się z miejsca i rozwinęła szeroko. W akcji pomocy strajkującym włókniarzom wzięło czynny udział całe niemal społeczeństwo łódzkie.

W pierwszym dniu talony wydawane były wyłącznie rodzinom obarczonym dziećmi. W dniu tym wydano ogółem w 24 punktach mieszczących się w różnych dzielnicach miasta 20,000 talonów żywnościowych.

Wczoraj akcję wydawania talonów żywnościowych rozszerzono na rodziny bezdzietnie i robotników samotnych. W dniu tym wydano 40.000 talonów.

Talony upoważniały do odebrania w spółdzielniach spożywczych 3 kilogramów chleba pół kilograma cukru 2 kg mąki pszennej i jednego kilograma kaszy grochu lub fasoli Przeciętna wartość tego wynosiła zł. 3.30.

W ciągu czwartku i piątku przed wszystkiemi punktami rozdzielczemi stały długie szeregi robotników, którym przyznane zostały talony żywnościowe przed każdym z punktów rozdzielczych pełnili służbę porządkowych niezależnie od posterunkowych policyjnych delegaci fabryczni poszczególnych zakładów przemysłowych.

Strajkujący włókniarze ofiarowaną im ze strony społeczeństwa, organizacyj zawodowych itp. pomoc przyjmowali z wdzięcznością.

Dziś akcja rozdzielcza talonów żywnościowych zostaje chwilowo wstrzymana a Wznowienie jej nastąpi w początkach tygodnia przyszłego przyczem w miarę napływania zadeklarowanych ofiar komitet zamierza akcje rozszerzyć.

Niezależnie od wpływających ofiar pieniężnych powiększa się stale lista osób ofiarujących obiady dla dzieci włókniarzy. Lista ta do dnia wczorajszego obejmowała 1.009 obiadów. Wszystkie zaofiarowane obiady zostały już obsadzone.

Z KOMITETU POMOCY STRAJKUJĄCYM WŁÓKNIARZOM.

Wczoraj w godzinach wieczorowych pod przewodnictwem prezydenta Ziemieckiego obradował komitet pomocy strajkującym włókniarzom. Zdawano sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Stwierdzone zostało, że w ciągu krótkiego czasu w 33 punktach rozdzielczych wydanych zostało 42 tysiące talonów na żywność Talony te zostały wydane dzięki gotacji Magistratu, która wynosi 100 tysięcy zł., pozatem z dotychczasowych zbiórek wpłynęło do komitetu 10 tysięcy zł., zaś zadeklarowanych zostało 20 tysięcy zł. czyli komitet łącznie ma do dyspozycji 130 tysięcy zł. Ze względu na przeciągającą się akcję strajkową obecnie komitet postanowił wydać drugą odezwę do społeczeństwa, wzywającą do składania ofiar. (a)

Strajkujący powinni wytrwać!

B. premjer Jędrzej Moraczewski w Łodzi.

Z. Z. Z. o akcji strajkowej włókniarzy.

Konferencja delegatów i mężów zaufania Z. Z. Z.

p) Na dzień onegdajszy zwołana została do sali Mamuszkowców przy ul. Ogrodowej 34 konferencja delegatów i mężów zaufania Z.Z.Z.

W konferencji tej wzięło udział około siedmiuset osób.

Konferencję zagaił prezes rady okręgowej Z. Z. Z. p. Wł. Jaworski.

Z ramienia władz naczelnych ZZZ. wziął w konferencji udział pierwszy premjer odrodzonej Polski i wieloletni minister robót publicznych, inż. Jędrzej Moraczewski, poseł Zygmunt Gardecki, prezes zarządu głównego związku włókniarzy ZZZ.

Przebieg i rozwój dotychczasowej akcji strajkowej w przemysłach włókienniczym i kottonowym zreferowała Helena Piechotkówna-Kotlicka.

Ukazanie się na trybunie inż. Moraczewskiego, powitane zostało owacyjnie.

Mówca w pierwszych słowach imieniem centralnego wydziału Z.Z.Z. wyraził gorące uznanie włókniarzom. Mówca stwierdził, że olbrzymia większość polskiego przemysłu znajduje się w rękach obcego, przeważnie wrogiego nam kapitału, w związku z czem interwencja rządu jest niezmiernie utrudniona.

Następnie inż. Moraczewski zreferował rządowy plan walki z bezrobociem i ostatnie posunięcia z dziedziny ustawodawstwa socjalnego. Mówca wypowiadał się o tych zmianach i projektach krytycznie.

Mówca podkreślił z naciskiem, że w momencie obecnym robotnicy, którzy podjęli strajk, muszą wytrwać.

W przyjętej przez zgromadzonych rezolucji stwierdza się, że:

Inicjatorem akcji o umowę zbiorową i wprowadzenie jednolitego cennika płac był związek robotników przemysłu włókienniczego Z.Z.Z., o czem świadczy z jednej strony fakt podjęcia strajku przez kottoniarzy na kilka tygodni przed strajkiem ogólnym, z drugiej zaś fakt, iż Z. Z.Z. wystąpiło do przemysłowców o podpisanie umowy zbiorowej o tydzień wcześniej od związków pozostałych.

Unikanie ostatecznego połączenia się we wspólnej akcji wszystkich związków robotniczych jest działaniem na szkodę robotników.

Konferencja wyraża pełne uznanie zarządowi głównemu związku włókniarzy Z.Z.Z., który — mimo usunięcia od kierownictwa strajku przez ugrupowania partyjne, nakazał swym członkom i sympatykom zsolidaryzować się z proklamowanym strajkiem. Tem niemniej ZZZ., nie mając udziału w kierownictwie akcji strajkowej, nie może partycypować w przyjęciu odpowiedzialności za przebieg i rezultaty tej akcji.

Walka obecna, prowadzona przez robotników przemysłu włókienniczego, może być skuteczna tylko wtedy, jeżeli strajk będzie nosił charakter ekonomiczny, oraz jeżeli masy robotnicze utrzymają przez cały czas strajku jednolity front robotniczy.

Nowość MARASKA Nowość
CZEKOLADĘ KREMOWĄ DE BATAVIA
poleca
A. PIASECKI S. A. Kraków.

Jak radja słuchać nie należy?

Tylko z programem w ręku — nigdy na ślepo.

Przez skrzynki pocztowe Polskiego Radja przechodzą setki tysięcy listów od radjosłuchaczów. Są to listy bądź pełne entuzjazmu, bądź też listy od przyjaciół radjofonji, którzy w rzeczowej i miłej formie zwracają uwagę na te lub inne usterki w audycjach. Jest jednak pewien niedużv zresztą procent zdeklarowanych malkontentów, którym się w audycjach radjowych nic nie podoba. Czem to wytłumaczyć? W programach radjowych, jak rok długi nieraz dnia, aby radjosłuchacz w ciągu 10-ciu godzin trwania programu nie znalazł przynajmniej 25% audycyj, któreby go osobiście nie zaciekawiły. Ideał programów radjowych polegałaby na tem aby bezwzględnie każda audycja była bez zarzutu doskonała pod względem wykonania i formy, jest nieosiągalna. Najbogatsze i najwzorowiej zorganizowane radjofonje rozporządzające olbrzymiemi sumami, nie osiągnęły tego ideału i nie osiągną go w przyszłości.

Nie w tem jednak leży przyczyna niezadowolenia pewnej części radjosłuchaczy Wynika ona stąd, iż mało radjosłuchaczów potrafi korzystać z odbiornika radjowego w sposób racjonalny i właściwy. Zjawisko to obserwowały broadcastingi zagraniczne i starają się je, jak narazie bezskutecznie, rozwiązać w jakiś sposób.

Naogół radjosłuchacz traktuje program radjowy, który trwa 10 a często i więcej godzin na dobę, jako jedną całość. Traktuje tak, jak niepomiernie krótszy program teatru, teatrzyku czy kina. Stąd niezadowolenie. Ktoś, kto słucha bedzie programu radjowego od chwili rozpoczęcia pracy stacji aż do „dobranoc" speakera, ten niewątpliwie będzie miał wiele powodów do skarg i zażaleń pod adresem dyrekcji programowej każdej rozgłośni.

Możnaby tu uczynić śmiałe, lecz słuszne porównanie. Radjosłuchacz, słuchający całego programu bez wyboru (a takich jest wiele) popełnia taki sam błąd jaki popełniłby gość wybierający w restauracji obiad karty potraw na ślepo. Zamiast potrawy ulubionej, która sprawiłaby przyjemność jego podniebieniu, otrzymałby coś, coby mu nie smakowało. Nie miałby jednak absolutnie racji, gdyby z tego powodu miał pretensje do kelnera, czy też do właściciela restauracji.

Radjosłuchacz, który pragnie spędzić miłe parę chwil na słuchaniu radja, musi przejrzeć menu radjowe — program i wybrać z tej mozaiki to, co go interesuje i co mu się podoba. Zdarzyć się może, że nawet i wówczas audycja wybrana wywoła u niego pewne zastrzeżenia, czy to ze względu na formę czy na wykonanie — lecz procent tych zawodów będzie minimalny. W przeciwnym wypadku, gdy się otwiera głośnik, względnie nakłada na uszy słuchawki nie zainteresowawszy się programem — słuchanie radja staje się loterją, w której decyduje przypadek.

To też fachowa radiowa prasa zagraniczna prowadzi ostrą kampanję przeciw rycz.ałtowemu i bezmyślnemu słuchaniu programów radjowych, a zachęca wyłącznie do słuchania tych audycyj, które daną osobę interesują.

Nigdy nie można radja słuchać godzinę po godzinie, gdyż program radjowy zmienia się jak w kalejdoskopie i przynosi coraz to inne audycje z najrozmaitszych dziedzin życia. Wybierać trzeba te, które są nam bliskie.

Gdyby radjosłuchacze chcieli stosować metodę słuchania audycyj radjowych z programem w ręku, który przecież wydrukowany jest w każdym dzienniku, wówczas zaoszczędziliby sobie wiele niepotrzebnych przykrości, a dyrekcjom programowym rozgłośni wiele również niepotrzebnych wymówek.

Z żałobnej karty.

Ś. p. Mjr. Sergjusz Gwiazdowski.

W dniu 18 marca br. liczne grono znajomych w Łodzi odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki przedwcześnie zmarłego śp. mjr. Sergjusza Gwiazdowskiego, Komendanta Kadry 4 Dywizjonu Samochodowego, którego śmierć nieoczekiwanie wyrwała z pośród otoczenia, w którem zmarły cieszył się powszechną sympatją i szacunkiem. Ś. p. mjr. Gwiazdowski był bowiem dobrym dowódcą, przełożonym i kolegą, powszechnie lubianym i cenionym.

W pogrzebie wzięły liczny udział delegacje wojska z gen. bryg. Malachowskim i płk. dypl. Tarczyńskim na czele delegacje organizacyj cywilnych sportowych, Klubu Lotniczego, Autoklubu i in. Kondukt żałobny otwierała kompanja strzelców oraz delegacje z wieńcami, których złożono około 20.

Ś. p. mjr. Sergjusz Gwiazdowski urodził się dnia 12 grudnia 1893 w Kijowie jako syn Aleksandra i Heleny z Radzikowskich, pochodził z ziemiańskiej rodziny polskiej na Ukrainie. Szkoły ukończył w Kijowie. Wcielony do armji rosyjskiej ukończył kijowską szkołę wojskową bezpośrednio przed wybuchem wojny europejskiej, której wybuch zastał go jako porucznika w 17 p. p. Archangielskim. W dniu 1.8. 1916 r. awansowany został na kapitana. W 1919 r. ukończył szkołę autopancerną i szkołę angielskich czołgów. W czasie wojny światowej był dwa razy ranny.

Po powrocie do kraju, jako kapitan otrzymał przydział do 4 Dywizjonu Samochodowego, gdzie pełnił kolejno funkcje Komendanta Kadry Kolumny Zapasowej Kierownika Zakładów Samochodowych Kwatermistrza, ostatnio Komendanta Kadry.

Walne zebranie Izby Rzemieślniczej.

Wyjazd prezydjum do Warszawy.

i) W niedzielę o godzinie 5 po południu w lokalu własnym przy ulicy Ewangelickiej 18 odbędzie się walne zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie i zatwierdzenie protokółów z poprzednich walnych zebrań z dn. 30 października i 11 grudnia ub. roku, komunikat prezydenta Izby z działalności za czas od 1 października do 31 grudnia ub. roku, podanie do wiadomości składów osobowych komisyj egzaminacyjnych czeladniczych i mistrzowskich, sprawozdanie komisji rewizyjnej i zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego, sprawa budżetu Izby na rok 1933, uchwalenie zmiany par. 17 regulaminu komisyj egzaminacyjnych rzemieślniczych i mistrzowskich, sprawa zaliczenia do rzemiosła młynarstwa i wolne wnioski.

W związku z rozpoznaniem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektu budżetu Izby Rzemieślniczej w Łodzi do Warszawy wyjechali prezydent Izby Zarzycki i wiceprezydent Kaźmierski.

Harcerze na rzecz bezrobotnych.

Kolonje letnie dla najbiedniejszej dziatwy.

Jednym z naczelnych postulatów w pracy harcerskiej jest służba bliźniemu. Harcerz, jak powiada czwarty punkt prawa harcerskiego, w każdym widzi bliźniego, każdemu więc stara się wyświadczyć usługę, o ile tego zajdzie potrzeba. Zwracają na ten moment wychowawczy wielką uwagę instruktorzy i drużynowi, którzy polecają chłopcom codzień wyświadczyć dobry uczynek, jak również sami podejmują ich dokonywanie. Aby przypomnieć swoim młodszym druhom o obowiązku, jaki na nich nakłada organizacja, W dn. 25 bm. w sobotę o godz. 19 w lokalu Z. H. P. ul. Ewangelicka 9 hufce harcerek i harcerzy urządzają przedstawienie, z którego dochód przeznacza się komitetowi kolonji letnich dla najbiedniejszej dziatwy. Program wypełnia przedstawienia pt. „Święć się, święć się wieku młody" w wykonaniu 8 druż. żeńskiej, „To polityka" w wykonaniu 12 druż męskiej oraz produkcje artystyczno- wokalne, w których weźmie udział: p. R. Gertner. Bilety wejścia 40 gr. i 60 gr.

Poświęcenie sztandaru Stow. Mężczyzn Katolików

przy parafji św. Teresy.

W ubiegłą niedzielę w parafji św. Teresy odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Mężczyzn Katolików. Po uroczystej Mszy św., odprawionej w miejscowym kościele o godzinie 12 i pół przez ks. Bunkowskiego, aktu poświęcenia sztandaru w asystencji duchowieństwa dokonał ks. proboszcz Dylong, który z racji powyższych uroczystości przemówił do zebranych w serdecznych słowach. Mówca, kreśląc znaczenie sztandarów, jako uzewnętrznionych godeł, symbolizujących hasła i programy komoracyj, jakie reprezentują, nawoływał zrzeszonych mężczyzn katolików, by stali twardo pod sztandarem, na którym widniała postać św. Józefa, patrona Kościoła Katolickiego oraz Orła Białego, symbolu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego „Boże coś Polskę" wyruszono do sali parafjalnej, mieszczącej się przy ulicy Pomorskiej 123, gdzie odbyły się ceremonje wbijania symbolicznych gwoździ w drzewco sztandaru. Po przybyciu uczestników uroczystości na salę, delegatów Parafjalnych Zarządów Akcji Katolickiej, przedstawicieli organizacyj społecznych oraz gości — powitał prezes miejscowego Stowarzyszenia Mężczyzn Katolików — p. Kowalski, poczem dłuższe przemówienie okolicznościowe wypowiedział ks. dyr. St. Nowicki, podnosząc znaczenie akcji katolickiej, jako czynnika religijno-społecznego na terenie parafji. Przy wbijaniu gwoździ przemawiali poszczególni prezesi łódzkich Stowarzyszeń Mężczyzn Katolików, składając bratniemu towarzystwu życzenia owocnej pracy w akcji apostolstwa świeckich. Odśpiewaniem hymnu „My chcemy Boga", grupowem zdjęciem fotograficznem zakończono podniosłe uroczystości.

EXPRESS HANDLOWY

Europa i Ameryka.

Wskrzeszanie międzynarodowej wymiany handlowej.

Roosevelt dąży ku radykalnej poprawie sytuacji gospodarczej świata.

Sfery gospodarcze Europy wiążą wielkie nadzieje z zapowiedzianą przez p. Hulla, nowego sekretarza spraw zagranicznych U.S.A., wielką akcją rządu Roosevelta na rzecz obniżenia amerykańskich taryf celnych i wskrzeszenia na tej drodze międzynarodowej wymiany handlowej.

Gdyby te nadzieje miały się istotnie ziścić, to niewątpliwie w krótkim czasie bylibyśmy świadkami radykalnej poprawy sytuacji gospodarczej świata. Czy jednak taki optymizm byłby usprawiedliwiony? Warto przypomnieć sobie doświadczenia przeszłości, aby uchronić się przed nowemi rozczarowaniami.

Z każdą zmianą Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Europa spodziewa się gruntownego przestawienia amerykańskiej polityki celnej. Ale od kilku dziesiątków lat rzeczywistość nadzieję te brutalnie rozwiewa.

Od chwili wprowadzenia taryfy celnej Mac Kinley'a (1890), Europa bezradnie przygląda się istnym orgiom protekcjonizmu amerykańskiego. Stany Zjednoczone, wpatrzone w ideał wysokiego standardu of life swojej ludności i podporządkowujące wszystko temu ideałowi, sformułowały zasadę ścisłej łączności między taryfami celnemi a poziomem życia: high tarifs makes high wages (wysokie taryfy decydują o wysokich zarobkach). W ujęciu praktycznem oznacza to zalewanie rynku światowego wyrobami amerykańskiemi przy jednoczesnej dążności do ograniczenia importu towarów zagranicznych do ilości najniezbędniej potrzebnych.

W roku 1929 weszła w życie taryfa Hawley Smoot'a, na mocy której cła na europejskie produkty gotowe, nie przekraczające dotąd 60 proc., ad valorem, zostały podniesione do 80, a nawet 90 proc.

Taryfa Hawley-Smoot'a była definitywnem zamknięciem rynku amerykańskiego dla produktów europejskich.

Wielokrotnie już oceniano podstawę wojenną Stanów Zjednoczonych, jako niedorzeczność. Wielki i bogaty kraj, wierzyciel wszystkich niemal państw świata, nastawiający swą politykę handlową wyłącznie na sprzedaż swych produktów i otrzymanie za nie złota, nie uniknienie zdąża do katastrofy.

Obecny kryzys kredytowo-monetarny jest w znacznej mierze uwarunkowany przez fałszywą politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych. Jak w dziedzinie polityki kredytowej, finansowej i monetarnej, tak i na innych odcinkach życia gospodarczego będzie musiało nastąpić nieuchronne przystosowanie do zmienionych warunków. Niemożliwością się staje dalsze hyper-produkowanie produktów rolnych, kiedy Europa zdoła ta doprowadzić do wskrzeszenia swej wytwórczości rolniczej, zniszczonej przez wojnę. Niemożliwością się staje dalsze pomnażanie zdolności produkowania przemysłowego, kiedy we wszystkich krajach rozwijają się tendencje do samowystarczalności gospodarczej. Niemożliwością się staje sprzedawanie po drogich cenach surowców wobec powszechnego wysiłku do zapewnienia sobie źródeł niezależnych. Niemożliwością się staje kontynuowanie polityki „waloryzacji" na wielkich rynkach surowców drogą inflacji i rozdymania stoków.

Naukom, płynącym z faktów, Ameryka przeciwstawiła dotąd te same idee, z uporem i niepojętą ciasnotą poglądu: stara doktryna Monroego, odłączenie się Europy, wysoki standard życia, rozłożenie korzyści wojny na cały wiek, barjery celne itd., wreszcie owe „Ameryka—pomyślność i Europa — Kasyno", pod żartobliwą formą ukrywające jedyne możliwe zakończenie procesu, układającego się w myśl dążeń amerykańskich: narody dłużnicze, pracujące na niskim poziomie życia i narody wierzycielskie, próżniacze, turystyczne o wysokim standardzie życia: wszystko zaś uświęcone podpisami i ustalone na długie lata.

Życie odpowiedziało na to nieznacznym dotychczas wstrząsem gospodarczym i finansowym. Czyżby nareszcie Stany Zjednoczone jego znaczenie zrozumiały?

J. H.

Podaż pokrywa zapotrzebowanie.

Na rynku dolarowym w Łodzi.

(ex) Na prywatnym rynku dolarowym w Łodzi w dniu wczorajszym notowano nadogół ruch bardzo słaby. Podaż dolarów była wprawdzie niezbyt wielka, wobec jednakże jednoczesnego zniejszenia się zapotrzebowania, z łatwością pokrywano zapotrzebowanie.

Kurs dolarów kształtował się pod znakiem tendencji nieco mocniejszej, w granicach od zł. 8.875 w żądaniu do zł. 8,865 w płaceniu.

Bank Polski skupywał dolary po kursie niezienionym, a mianowicie po zł. 8.87 za odcinki grubsze, po zł. 8,86 zaś za odcinki drobniejsze.

Inne waluty zagraniczne na rynku łódzkim były w zupełnem zaniedbaniu wzrosło jedynie w minimalnym stopniu zapotrzebowanie na funty angielskie, których kurs kształtował się w granicach kursów notowanych na urzędowej giełdzie warszawskiej.

Norma uruchomienia w przędzalniach.

(ex) Na ostatniem posiedzeniu zarządu Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi uchwalono w okresie od dnia 2 kwietnia do dnia 16 kwietnia r. b. normę uruchomienia w przędzalniach bawełnianych pozostawić bez zmiany, a więc w okresie tym przędzalnie czynne będą 36 godzin tygodniowo, to znaczy w ciągu całego omawianego okresu pracować będą łącznie 72 godziny.

Nowy plan ożywienia eksportu włókienniczego.

Tani półfabrykat podstawą wzmożenia wywozu.

Zamierzenia Kartelu Przędzalników.

Na terenie Kartelu Przędzalniczego w Łodzi opracowywany jest obecnie nowy plan wzmożenia eksportu włókienniczego.

Podstawą tego planu jest zasada wzmożenia eksportu włókienniczego w formie tkanin, konfekcji, czy przędzy z tem jednak, że obciążenie rynku wewnętrznego z tytułu wywozu nie może w żadnym wypadku ulec zwiększeniu.

Autorzy planu, uważając słusznie, że eksport wyrobów włókienniczych uzależniony jest w wielkiej mierze od posiadania taniego podstawowego półfabrykatu przędzy dążą do wydatnego obniżenia cen przędzy bawełnianej przeznaczonej na wywóz.

Cel ten pragną oni osiągnąć przez zwiększenie produkcji przędzy w takim stopniu, któryby doprowadził do wydatnej obniżki kosztów ogólnych i pozwolił w rezultacie, przy pozostawieniu obecnego poziomu cen na rynku wewnętrznym w zasadzie bez zmian, na uzyskanie poważnej ilości przędzy dla celów eksportowych po cenach znacznie niższych, co dawałoby nam odpowiednie szanse wywozowe. Produkcja przędzy w myśl powyższego planu ma zostać zwiększona w granicach od 20 do 25 procent.

Opracowaniem projektu w tej sprawie zajmuje się specjalna komisja powołana na ostatniem posiedzeniu zarządu Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej. Posiedzenie komisji tej odbyło się również w dniu wczorajszym.

Rynek przędzy czesankowej w Łodzi.

Strajk włókniarzy opróżnił składy z towarami.

Niepomyślne horoskopy na sezon letni.

(ex) Na rynku przędzy czesankowej w Łodzi w chwili obecnej sytuacja ogólna jest zupełnie niewyjaśniona. Wobec jednakże przeciągającego się strajku włókienniczego zachodzi obawa, że sezon letni w branży tej skończy się bardzo niepomyślnie, tembardziej, iż bardzo wielu fabrykantów, wyrabiających towary modne t. zw. „kleiderstoffy" nie mogą rozpoczętych towarów wykończyć, a czas przechodzi i zdarzyć się może z łatwością, że sezon letni zakończy się, a później nabywców na towary te trudno będzie znaleźć.

W związku ze strajkiem zanotować należy jeden tylko objaw dodatni a mianowicie ten, że z powodu braku towarów, te nawet materjały, które dotychczas nie cieszyły się żadnym absolutnie popytem i na które nie sposób było znaleźć nabywców, tak zwane ramsze, zostały ostatnio sprzedane, zapasy więc towarów są obecnie bardzo w tutejszych fabrykach zmniejszone.

Jaki będzie miał wpływ obecny strajk włókienniczy na ukształtowanie się sytuacji ogólnej w przemyśle włókienniczym, w branży zaś przędzy czesankowej w szczególności, trudno w tej chwili przewidzieć, w każdym bądź razie mieć on może katastrofalne wprost skutki dla przemysłu średniego i drobnego, który w swoim czasie, licząc na sezon letni, a nie przewidując strajku włókienniczego, wystawił wiele zobowiązań wekslowych krótkoterminowych oraz czeków; czy więc, wobec tak bardzo skurczonych obrotów, zdoła przemysł ten zobowiązania swe wykupić jest rzeczą bardzo wątpliwą.

Co do cen oraz warunków pokrycia to jak narazie trudno w tej sprawie skonstatować coś konkretnego, tranzakcje zawierane są bowiem w wyjątkowych jedynie wypadkach, przyczem warunki te traktowane są zupełnie indywidualnie.

Poprawa w rolnictwie nie usunie kryzysu.

Przedewszystkiem inwestycje.

Dyrektor Instytutu Koniunktur p. Lipiński wypowiedział bardzo ciekawe opinje o tem, kiedy zacznie się poprawa. Odrzuca on otartą opinję, że poprawa zacznie się od poprawy sytuacji wsi, gdyż wieś jest bardzo nieznacznym konsumentem. Chala on w ten sposób pogląd nie tylko wielkiego przemysłu, ale i Rządu.

Prof. Lipiński daje następujące uzasadnienie:

— Największym rynkiem dla przemysłu jest sam przemysł i miasto a nie rolnictwo. Przemysł inwestycyjny pracuje głównie dla inwestycji w przemyśle, a nie w rolnictwie. Rozwój przemysłu inwestycyjnego w latach 1927-28 pochodził stąd, że odbywały się wówczas inwestycje w przemyśle, budowano nowe fabryki, rozwijał się ruch budowlany — Przemysł rozwijał się więc nie dlatego, że rolnictwo się inwestowało, gdyż rolnictwo inwestowało się stosunkowo mało. Podobnie rzecz się ma z przemysłem konsumcyjnym. Mniema się, że rolnictwo jest największym rynkiem dla tego przemysłu. Tymczasem dwie trzecie produkcji włókienniczej idzie do miasta. Ideał całkowitej zależności miasta od wsi pochodzi z przed kilkudziesięciu lat. Wówczas rzeczywiście kupiec warszawski sprzedawał dużo, kiedy ziemianie przyjeżdżali z gotówką.

— Nie można przeczyć, że rolnictwo ma wielkie znaczenie, tylko że nie ma znaczenia rozstrzygającego. Nie wolno twierdzić, że jeśli się polepszy sytuacja w rolnictwie, nastąpi koniec kryzysu, nastąpi poprawa w przemyśle. Poprawa w przemyśle nastąpi wtedy, kiedy przedsiębiorstwa zaczną inwestować, właściciele kapitałów zaczną lokować kapitały. Jeżeli ma się wielki przemysł inwestycyjny w kraju, niesposób go inaczej zatrudnić, jak robiąc inwestycje. Dopiero gdy się poprawi przemysł inwestycyjny, zwiększy się zatrudnienie w tym przemyśle, zwiększy się konsumcja i zacznie poprawa w przemyśle konsumcyjnym.

— To jest prawo. Tak było, tak jest i tak będzie. Inaczej być nie może.

Nigdzie w Europie nie nastąpi poprawa gospodarcza dopóty, dopóki nie zaczną się nowe inwestycje. Kapitał musi zacząć działać. Nie jest prawdą, że niema pieniędzy i kapitałów, natomiast prawdą jest, że uciekają one od produkcji.

Rynek dolarowy w Łodzi.

Wczoraj na prywatnym rynku dolarowym panował kompletny spokój. Dolary kształtowały się w granicach od zł. 8.875 do zł. 8.885, przyczem zarówno podaż jak i zapotrzebowanie były niezbyt wielkie.

Bank Polski w dalszym ciągu płacił za odcinku grubsze zł. 8.875, za odcinki zaś drobniejsze zł. 8.865.

Tranzakcje kompensacyjne z Węgrami.

(ex) Polskie Tow. Handlu Kompensacyjnego w Warszawie podaje do wiadomości, że został ostatecznie dozwolony import wyrobów wełnianych bawełnianych i koców do Węgier wzamian za eksport z Węgier wina.

Wobec tego, że przemysł włókienniczy już oddawna stara się o pozyskanie rynku węgierskiego, należy przypuszczać, że dozwolony obecnie import wyżej wymienionych towarów włókienniczych do Węgier, spowoduje wzmożony eksport naszych towarów do tego kraju, na zasadach handlu kompensacyjnego.

Przędza jedwabna w Łodzi.

(ex) Na rynku przędzy jedwabnej sytuacja ogólna w okresie strajku kształtowała się zupełnie analogicznie do sytuacji, zaobserwowanej na rynku przędzy czesankowej. I tutaj zapasy prawie całkowicie się wyczerpały, co ogromnie utrudnia sytuację i wpływa deprymująco na rozwój stosunków handlowych w omawianej branży.

Zwyżka cen surowej bawełny.

(ex) Po chwilowej zniżce na giełdach bawełnianych, w dniach ostatnich zanotowano ponowną zwyżkę cen, którą charakteryzują następujące kursy (cyfry w nawiasach oznaczają notowania z dnia 21 marca, bez nawiasów z dnia 23 marca):

N. JORK. Loco — (6.25) — 6.45, marzec (6.15) — 6.32, kwiecień (6.16) — 6.35, maj (6.19) — 6.42, lipiec (6.38) — 6.56, październik (6.56) — 6.75, grudzień (6.73) — 6.90, styczeń (6.82) — 6.95. A więc w porównaniu z notowaniami z dnia 21 marca bawełna nowojorska zwyżkowała w granicach od 17 do 20 punktów.

LIVERPOOL. Marzec (4.94) — 4.98, maj (4.94) — 4.98, lipiec (4.95) — 4.98, październik (5.00) — 5.02, grudzień (5.03) — 5.05, styczeń (5.04) — 5.06. Zwyżka w Liverpoolu kształtowała się w granicach od 2 do 4 punktów.

BREMA. Loco (7.46) — 7.51, maj (7.13) — 7.28, lipiec (7.27) — 7.43, październik (7.49) — 7.65, grudzień (7.64) — 7.78, styczeń (7.70) — 7.83.

Zwyżka w Bremie kształtowała się w granicach od 13 do 15 punktów.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 24-go marca.

Czeki:

Belgja 124.50
Holandja 359.90
Gdańsk 174.40
Londyn 30.66
Nowy Jork — kabel 8.922
Paryż 35.05
Praga 26.36
Włochy 45.95
Berlin 213.20
Szwajcarja 172.30

Akcje:

Bank Polski 75.00 — 74.75
Lilpop 10.50
Starachowice 9.90

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana 41.00 — 41.25
4% Inwestycyjna —.—
4% Inwestycyjna seryjna —.—
5% Konwersyjna —.—
6% Dolarowa 56.00
4% Dolarowa 54.50 — 54.75
7% Stabilizacyjna 56.13 — 56.35
5% Kolejowa 38.00 — 38.25
4½% Ziemskie złotowe 32.00
4½% m. Warszawy 40.25
8% m. Warszawy 41.75 — 42.25
10% m. Siedlec 31.00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 8.88 — 8.87
Bank Polski 75.25 — 75.00
7% Stabilizacyjna 55.75 — 55.50
4% Inwestycyjna 106.00 — 105.50
4% Dolarowa 54.50 — 54.25
3% Budowlana 41.25 — 41.00
8% m. Łodzi złotowe 39.00 — 38.75

Tendencja wyczekująca.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: maj — 4.96, lipiec — 4.96, październik — 5.00, grudzień — 5.02, styczeń — 5.04
Brema: maj — 7.28, lipiec — 7.44, październik — 7.61, grudzień — 7.75, styczeń — 7.81.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto, obroty 720 tonn — zł. 18.00, otręby żytnie, obroty 15 tonn — zł. 9.20.

Ceny orjentacyjne:

Owies 11.50 — 12.00, otręby żytnie 9.25—10.

Reszta notowań bez zmiany. — Usposobienie ogólne spokojne.

Na zegarze konjunktur.

Dwie nowe upadłości w Łodzi.

Upadłego oddano pod dozór policji.

W dniu wczorajszym Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość firmie „Abram Szpajzer" i jej właścicielowi Abramowi Szpajzerowi prowadzącemu w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej 13 przedsiębiorstwo handlu manufakturą, istniejącej zaledwie od 1 stycznia ub. roku.

Żądanie ogłoszenia upadłości złożyła firma wierzycielka Ozorkowska Przędzalnia i Tkalnia Majer Fogel, która pozostawała w stosunkach handlowych z upadłą firmą.

Jak twierdzi firma wierzycielka upadła firma pozostała winna z otwartego rachunku 2.653 zł., a ostatnio zawiesiła wypłaty, na dowód czego przedstawiła trzy weksle zaprotestowane z jej wystawienia na sumę zł. 1500.

Poza tem w obiegu znajduje się szereg weksli z indosem upadłej firmy, których terminy płatności wkrótce przypadną.

Kuratorem masy mianowano adwokata Konstantego Halickiego, a sędzią komisarzem Ludwika Korala.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 15 marca r. b., t. j. w momencie dopuszczenia pierwszego weksla do protestu.

Upadłego oddano pod dozór policji.

* * *

Drugą upadłość w tym samym dniu ogłoszono Ickowi Szymonow. Sztrauchowi, do niedawna właścicielowi przedsiębiorstwa sprzedaży manufaktury i chustek własnego wyrobu, przy ulicy Żeromskiego 33.

Firma powyższa istnieje od 7 maja 1927 roku i jak wynika z rejestru handlowego z dniem 31 grudnia 1931 roku została zlikwidowana.

Jak twierdzi wierzycielka firma „H. Dietel" w Sosnowcu, na żądanie której ogłoszono upadłość, Sztrauch zawiesił wypłaty jeszcze w dniu 31 października 1930 roku, a więc przed likwidacja firmy, a egzekucja skierowana przez nią do jedynego uchwytnego majątku — ruchomości w mieszkaniu nie dała żadnego wyniku.

Do żądania tego firma wierzycielka przedstawiła dwa weksle zaprotestowane na sumę 1600 zł.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na 31 października 1930 roku, kuratorem zamianowany został adw. Józef Jakubowicz, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Karol Kroening.

* * *

W sprawie upadłości Moszka-Lejba Apfelda, właściciela tkalni mechanicznej w Łodzi przy ulicy Kopernika 55, gdzie z mocy decyzji sądu uruchomiono przedsiębiorstwo pod nadzorem syndyka adw. Marji Lewickiej, na zebraniu wierzycieli bilans zamykał się w pasywach sumą przeszło 114.000 zł., zaś w aktywach 648.000 zł.

W pierwszym terminie sprawdzenia wierzytelności w dniu 18 stycznia r. b. zgłosiło się 36 wierzycieli na ogólną liczbę 43, a reszta nie zdołała się zgłosić ze względu na krótki termin, jak również i przez to, iż większa część z pośród nich zamieszkuje zagranicą.

Sędzia komisarz z tego powodu zwrócił się do sądu o przedłużenie terminu na sprawdzenie wierzytelności o dwa miesiące, do czego sąd przychylił się i obecnie reszta wierzycieli będzie mogła w terminie wymaganym do sprawdzenia przez zarząd masy zgłosić swoje pretensje.

* * *

W sprawie upadłości firmy „M. J. Cwilling" hurtowa sprzedaż galanterji przy ulicy Północnej 1, na pierwszem zebraniu wierzycieli największą ilość głosów na syndyka otrzymał adwokat Zelmanowicz dotychczasowy kurator, które do też sąd zamianował syndykiem masy powyższej upadłości.

Spis kupców
przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

GRAND - HOTEL: Leon Michałowicz — Warszawa, Alfred Steinman — Wiedeń, Szymon Zylberman — Wiedeń, Bronisław Kaczorowski — Włocławek, Antoni Lipiński — Kraków, Moszek Henochowicz — Wilno.

HOTEL SAVOY: Maurycy Moszkowicz — Wilno, Stefan Sowiński — Lwów, Arnold Richter — Berlin, Stanisław Wilamowski — Sosnowiec.

Kurjer sportowy.

Transmisja marszu Związku Strzeleckiego

Mikrofony Rozgłośni łódzkiej na Placu Bałuckim, w Aleksandrowie i przed koszarami 28-go pułku.

Dla uczczenia wiekopomnej chwili wymarszu „Pierwszej Kadrówki" w roku 1914, Zw. Strzelecki od chwili odzyskania Niepodległości urządza rok rocznie zawody marszowe.

Kultywowanie tej tradycji jest nietylko aktem przypomnienia społeczeństwu o wysiłkach „Pierwszej Kadrowej", ale równocześnie stwarza cudowna okazję do wypróbowania sił drużyn sportowych w marszach długodystansowych.

Zw. Strzelecki na powiat łódzki, pragnąc uroczyście uczcić Imieniny Pierwszego Marszałka Polski, jako duchowego twórcy marszu „Pierwszej Kadrówki" w niedziele, dnia 26 marca b. r. pod protektoratem Pana Hauke-Nowaka, wojewody łódzkiego, oraz p. gen. Stanisława Małachowskiego, organizuje VIII zkl. zawody marszowe drużyn sportowych i przysposobienia wojskowego na szlaku Łódź—Zgierz — Aleksandrów—Łódź.

W zawodach tych wezmie udział około 100 zespołów żeńskich i męskich.

Rozgłośnia łódzka Polskiego Radja, doceniając imprezę tę i wiedząc o tem, że posiada ona zwolenników we wszystkich sferach społecznych, postanowiła zawody marszowe transmitować.

Już o godz. 9-ej rano na Placu Bałuckim ustawione zostaną mikrofony tak, że wszyscy radiosłuchacze dokładnie poinformowani będą o przygotowaniach do marszu, usłyszą raport komendantów, który odbiora p. wojewoda Hauke Nowak oraz p. gen. Małachowski, a dalej usłyszą wymarsz zespołów.

Następnie mikrofony ruszą na trasę w ślad za zawodnikami i po raz wtóry otworzą się dla radjosłuchaczy w Aleksandrowie.

Wreszcie po raz trzeci mikrofony zainstalowane będą w Łodzi przed koszarami 28-go p. Strz. Kan., gdzie ustanowiono metę marszu.

Ł. K. S. — HAKOAH.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

Sobota. Piłka nożna. Boisko DOK o godz. 15-ej mecz towarzyski ŁKS (liga) — Hakoah

Gry sportowe.

Sala Niem. Gimnazjum przy ul. Kościuszki 85 od godz. 17.30 turniej gier sportowych „Triumfu". M. in. finał koszykówki o puhar ŁKS—WKS.

Szermierka.

Sala szkoły im. „Jadwigi" przy ulicy Cegielnianej 26, od godz. 18-ej mecz szermierczy (drużynowy) ŁKS. — Pocztowe PW.

Niedziela.

Piłka nożna.

Boisko DOK godz. 15.30 mecz towarzyski Makabi SKS, poprzedzony przed meczem rezerw. Polsko Turystów przy ul. Wodnej o godz. 11 mecz towarzyski ŁTSG — Turyści.

Imprezy ogólne.

O godz. 8.30 z Bałuckiego Rynku start do marszu Zw. Strzeleckiego.

Walne zebrania.

W lokalu przy ulicy Przejazd 46 o godz. 10 doroczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego

Boks.

Finały mistrzostw bokserskich Łodzi.

REPREZENTANCI ŁODZI NA MISTRZOSTWA POLSKI.

W roku bieżącym Łódź obchodzi mistrzostwa indywidualne szermiercze Polski wyjątkowo licznie. Na mistrzostwa panów, które odbędą się w dniach 31 b. m. — 2 kwietnia w szabli, szpadzie i florecie (dla klasy A)w Warszawie, wyjedzie mistrz okręgu por. Kuźnicki. Na mistrzostwa pań, które zostaną rozegrane dnia 29 kwietnia w Katowicach po raz pierwszy zostaną wysłane również reprezentantki naszego miasta: M. Jóźwiaków na (WKS), K. Połomska (HKS) i K. Abramowiczówna (ŁKS), które dzięki doskonałej formie, w jakiej się znajdują, mają szanse zajęcia czołowych miejsc.— Mistrzostwa Polski pań są rozgrywane jedynie we florecie. W przygotowaniu do mistrzostw zawodniczki łódzkie odbywają systematyczne treningi, pod kierunkiem doskonał. fechtmistrza st. sierżanta Rudnickiego. Wreszcie na mistrzostwa indywidualne panów kl. B, które odbędą się w dniach 25 — 28 maja w Warszawie wyjadą z Łodzi por. Sas, por. Mytkowicz, por. Kochanowski i p. Nowakowski z WKS-u.

Dział oficjalny OKS.

KOMUNIKAT Nr. 9

z dnia 23-go marca 1933 r.

Pkt 2. W związku z zarządzeniem Polskiego Kolegium Sędziów Piłki Nożnej Nr. 59/33 z dnia 18 marca 1933 r. podaje się do wiadomości pp. sędziom, że począwszy od dnia 1-go kwietnia r. b. każdego pierwszego dnia w miesiącu, ukazywać się będzie miesięcznik, będący oficjalnym organem PKS. Miesięcznik ten oprócz części nieoficjalnej (artykuły, materjały dyskusyjne i t. p.) będzie zawierał część oficjalną (komunikaty, zarządzenia, ogłoszenia itp.)

Miesięcznik ten otrzymywać będą obowiązkowo wszyscy pp. sędziowie zarówno rzeczywiści, jak i kandydaci na sędziów za zwrotem kosztów druku i porta w wysokości 45 groszy za egzemplarz. Zaznacza się, że miesięcznik nie będzie ukazywać się w sprzedaży publicznej.

W związku z powyższem zarządza się, co następuje.

1) Wszyscy pp. sędziowie względnie kandydaci na sędziów obowiązani są w terminie do dnia 5 każdego miesiąca wpłacać na ręce skarbnika po 45 groszy tytułem prenumeraty za miesięcznik. Należność za prenumeratę musi być wnoszona punktualnie.

2) PP. sędziowie, zamieszkali poza Łodzią mogą wnosić prenumeratę przez pocztę w znaczkach pocztowych na adres: Łódź, Główna 9, m. 10, p. Dowbór Stanisław.

3) Kwoty wniesione swego czasu przez niektórych pp. sędziów tytułem prenumeraty zostaną zaliczone obecnie jako należność za miesięcznik wpłacona zgóry.

4) Uprasza się pp. sędziów względnie kandydatów na sędziów do nadsyłania artykułów i materjałów do druku. Zarówno artykuły, jak i materjały do druku, winny być przesyłane pod adresem Zarządu ŁOKS (Łódź, Główna 9 m. 10, p. Stanisław Dowbór)

Pkt. 3. W związku z rozpoczynającym się sezonem piłkarskim poleca się wszystkim pp. sędziom szczegółowe zaznajomienie się z zarządzeniami Zarządu PKS, zawartemi w Podręczniku dla sędziów piłkarskich

Pkt. 4 Przypomina się pp. sędziom, że zgodnie z par. 22 lit. g Statutu ŁOKS protokóły z prowadzonych zawodów winny być w ciągu 48 godzin po ich ukończeniu dostarczone Zarządowi ŁOKS (pod adres: Piotrkowska 174, skrzynka ŁOKS-u) Niedotrzymanie powyższego terminu pociągnie za sobą kary statutowe przewidziane w par. 92 Statutu ŁOKS.

Pkt. 5 Uchwała Zarządu ŁOKS Nr. 11 pkt. 1 postanowiono delegować p. Raettiga Alfonsa do przyjęcia następujących boisk: 25 marca godz. 17 boisko ŁKS-u, 28 marca godz. 17 boisko Sokół-Zgierz.

Pkt. 6. Wzywa się na dzień 30 marca r. b. do lokalu ŁOKS na godz. 20 p. Sikorskiego Mariana.

Dział oficjalny ŁOZLA.

KOMUNIKAT Nr. 5.

1) Podaje się do wiadomości, iż kpt. Janowski Marjan zrzekł się mandatu członka zarządu i przewodniczącego komisji sportowej.

2) Podaje się do wiadomości, iż z dniem 8 marca r. b. stanowisko przewodniczącego komisji sportowej objął p. Kłys Zygmunt

3) Podaje się do wiadomości, iż Zarząd ŁOZLA mianował prof. H. Garbackiego komisarzem podokręgu ŁOZLA w Tomaszowie Mazowieckim

4) Przypomina się wszystkim klubom, iż w myśl uchwały PZLA wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach, winni być zbadani przez lekarza. Zawodnicy, którzy nie poddali się badaniom lekarskim — nie będą dopuszczani do żadnych zawodów. Kluby nie posiadające lekarzy swoich, winni skierować swych zawodników do poradni sportowo - lekarskiej.

W związku z powyższem kluby nadeślą do dnia 5 kwietnia r. b. spis zawodników, którzy w roku bieżącym byli zbadani. Zaznacza się, iż zarządy klubów biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność za sumienne wykonanie powyższego zarządzenia.

5) Ponieważ w regulaminach PZLA, jak również w przepisach zaszły doniosłe zmiany, przeto zaleca się klubom, celem uniknięcia nieporozumień na zawodach, zaznajomienie się z komunikatami PZLA za rok 1932 oraz w r. 1933 z komunikatami Nr. Nr. 1, 2, 3, 4 i 5.

Zmiany w sądownictwie

(a) Dekretem Prezydenta Rzplitej długoletni sędzia śledczy w Łodzi p. Alfred Braun, mianowany został sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sędzia Sądu Powiatowego w Widawie, p. Jan Starek dekretem Prezydenta Rzplitej mianowany został sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi z dniem 1 kwietnia 1933 r.

Równocześnie dowiadujemy się, że rejon śledczy sędziego śledczego na powiat łaski z siedzibą w Pabianicach z dniem 1 kwietnia r. b. zostaje zlikwidowany, a równocześnie wszelkie sprawy śledcze z terenu tego rejonu przekazane zostaną rejonowi śledczemu na powiat łódzki, którego kierownikiem jest sędzia dr. Gustaw Taubenszlak.

Festiwal muzyczny orkiestr wojskowych D.O.K. IV.

Dnia 6 kwietnia b. r. pod protektoratem dowódcy O. K. nr. IV gen. Stanisława Małachowskiego, w sali Filharmonji przy ulicy Narutowicza 20 odbędzie się koncert orkiestry symfonicznej, złożonej z zespołów orkiestr pułków piechoty D. O. K. IV przy łaskawym współudziale prof. Janiny Dorożyńskiej (fortepian).

Udział biorą 10 pp. Łowicz, 18 p. p. Skierniewice, 25 pp. Piotrków, 27 p. p. Częstochowa, 28 pp. Łódź, 30 pp. Warszawa, 31 pp. Łódź, 37 pp. Kutno, 74 pp. Łuniniec. Zespół orkiestry składa się z 60-ciu muzyków.

Program Festiwalu przewiduje m. in. koncert fortepianowy Beethovena Es-dur w wykonaniu prof. Janiny Dorożyńskiej, przy akompanjamencie orkiestry. Dyryguje kpt. Dorożyński Marjan, ref. muz. M. S. Wojsk. — „Polonia" Wagnera i „Tańce Góralskie" Moniuszki — dyryguje por. kapel. Walter Jan 31 pp. „Szopeniada" Głazunow dyryguje por. kpl. Wójcik Kazimierz 18 pp. Uwertura „Bajka" Moniuszki dyryguje por. kpl. Genl. Aleksander 28 pp.

Ceny biletów od 50 gr. do 3 zł.

Dochód z koncertu przeznaczony na Sierociniec i biednych m. Łodzi.

WYTRWAŁOŚĆ PRZEMYTNIKA.

(a) Józef Borkowski (Dąbrowska 3) od roku 1928 trudnił się przemycaniem tytoniu z zagranicy. Straż graniczna zwracała nań uwagę i w ciągu okresu do 1932 roku zatrzymała go 12 krotnie, lecz to nie skutkowało.

W rezultacie skonfiskowano kilkadziesiąt kilo tytoniu i pociągnięto Borkowskiego do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 38-letniego Józefa Borkowskiego na 12 razy po 2 tygodnie czyli 24 tygodnie aresztu łącznie oraz 3600 zł. grzywny.

Podziękowanie.

Z okazji imienin prezesa Stow. Śpiewaczego im. Moniuszki p. dyr. Józefa Wolczyńskiego, zebrano wśród członków 106 zł. 50 gr., które przeznaczono na dożywianie dzieci. Za złożoną na powyższy cel kwotę Komitet Wojewódzki wyraża ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Śmierć pod kołami samochodu.

(i) Wczoraj po południu przed posesją przy ulicy Kilińskiego 142 przejechany został przez samochód nr. ŁD 81609 przechodzący przez jezdnię 14-letni Stanisław Adamek, zamieszkały przy ulicy Częstochowskiej 5. Chłopiec odniósł ogólne ciężkie obrażenia ciała, a przewieziony do szpitala okręgowego Kasy Chorych przy ulicy Zagajnikowej, zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Kierowca samochodu został zatrzymany przez policję do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

ODCZYT DR. WILHELMA FALLEKA W RADJO.

W niedzielę, dnia 26 marca o godz. 14-ej Rozgłośnia łódzka Polskiego Radja nada odczyt znanego krytyka dr. Wilhelma Falleka p. t. Artur Szyk, jako miniaturzysta".

Jest to jeden z licznych odczytów z cyklu łódzkich audycji mówionych.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zespół artystów, występujący w Tivoli składa na ręce Szanownego Pana Redaktora zł. 30 (trzydzieści) z uprzejmą prośbą o przekazanie tej sumy Komitetowi Pomocy Rodzinom strajkujących włókniarzy.

Z wysokiem poważaniem

Hryniewiczówna, Runowiecka Macherski, Nullus, Węgrzyn, Znicz.

Łódź, 23 marca 1933 r.

KWIT Nr. 2060 — Przyjęto od Zespołu artystów, występujących w Tivoli zł. 30 (trzydzieści) jako ofiarę na Komitet Pomocy Rodzinom strajkujących włókniarzy.

Opodatkowanie obrotów przedsiębiorstw i robót budowlanych.

Okólnik Ministerstwa Skarbu.

Izba Przemysłowo- Handlowa w Łodzi komunikuje, iż: w związku z staraniami samorządu gospodarczego Ministerstwo dnia 14 bm. wydało pod L. D. V. 27834-3-32 następujący okólnik:

„Celem ujednostajnienia postępowania władz skarbowych przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu dla przedsiębiorstw trudniących się instalacją grzewań centralnych, kanalizacji wodociągów, łazienek, wszelkiego rodzaju wentylacji itp. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia iż do obrotów powyższych przedsiębiorstw ma zastosowanie 1 proc. stawka podatkowa, przewidziana w art. 7 lit. A p. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. w brzmieniu obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 27 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. z 1932 r. nr. nr. 17 poz. 140) o ile zachodzą w całości warunki w tym z. art. lit. A p. 7 przewidziane tj. o ile przedsiębiorstwa te osiągają obroty określone w art. 5 p. 4 prowadzą roboty jako samoistne przedsiębiorstwa —Rozdział V Cz. II lit. A., taryfy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) lub w art. 5 p. 7 ustawy (należą do przedsiębiorstw przemysłowych budowlanych i wykonywują roboty z własnych materiałów Rozdział 19 Cz. II lit. C. taryfy) przy budowie domów mieszkalnych i prowadzą prawidłowe księgi handlowe.

SIARA PLACÓWKA W NOWYM LOKALU.

Znany w naszem mieście ze swej solidarności i uczciwości skład win, delikatesów i towarów kolonjalnych Artur Zielke, mieszczący się dotychczas przy ulicy Piotrkowskiej 173, został w tych dniach przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 152. Idąc z prądem czasu i chcąc dogodzić wymogom estetycznym swej klienteli, firma Artur Zielke nie szczędząc kosztów, ani pracy, nadzwyczaj dekoracyjnie i gustownie urządziła wnętrze nowego składu. Jednocześnie skład został zaopatrzony w większy wybór najlepszych artykułów, które sprzedawane są po cenach najprzystępniejszych, zaś obsługa nader solidna stoi na wysokości swego zadania.

FIRMA DR. A. OETKER WZNOWIŁA PRODUKCJĘ.

Jak się dowiadujemy, zostały trudności przywozowe, jakie ostatnio dla firmy Dr. A. Oetker istniały, z dniem 21 marca r. b. całkowicie usunięte, wobec czego wspomniana firma podjąć mogła od nowa pełną fabrykację znanych swych wyrobów.

MIECZYSŁAW FOGG I CHÓR DANA W SCALI.

Mieczysław Fogg wyjeżdżając z Łodzi po balu Łódzkiej Rodziny Radjowej, entuzjastycznie był podejmowany przez publiczność i miłośników jego głosu — oświadczył, że opuszcza nasze miasto z niezwykłym żalem, nigdzie bowiem nie okazano mu tyle serdeczności i przywiązania do jego piosenek. Oświadczył, że przy najbliższej nadarzającej się okazji wróci do nas, niosąc z sobą nowy repertuar piosenek, z których jedna poświęcona będzie specjalnie Łodzi a w szczególności łodziankom. Fogg nigdy jeszcze nikogo nie zawiódł. Istotnie przyjeżdża do nas, ale tym razem w towarzystwie swoich najbliższych przyjaciół, z chórem Dana, z którym da dwa występy: jeden w Pabanicach w dniu 27 marca (w kinoteatrze miejskim) i drugi w Łodzi dnia 28 marca w teatrze „Scala". Ceny biletów są wyjątkowo popularne. Część dochodu przeznaczona jest na rzecz akcji Ł. R. R.

„MISTRZ MINJATURY" — ODCZYT NA TEMATY REGJONALNE W RADJO.

Jednem z ogniw w cyklu odczytów regjonalnych w Rozgłośni łódzkiej, witanych z tak żywem zadowoleniem przez radjosłuchaczy, będzie pogadanka, która wygłosi w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 14 znany krytyk dr. Wilhelm Fallek. W pogadance swojej prelegent omówi młodość jednego z największych miniaturzystów doby współczesnej, Artura Szyka; mówić będzie o jego pracy z Tuwimem, o tajemnicy uroku minjatury Szyka, o odczuwaniu przezeń ducha średniowiecza, o ilej porozumienia narodów, której znakomity artysta całą swą twórczość poświęca. Z dzieł Szyka uwzględni prelegent specjalnie najbliższy nam Statut Kalski.

Audycje radjofoniczne.

Sobota, dnia 25-go marca.

11.40—11.50 Codzienny przegląd prasy polskiej
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej
11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny
13.15—13.55 Poranek szkolny ze Lwowa
13.55—14.00 Przerwa
14.00—14.40 Audycja żołnierska - strzelecka
14.40—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy
15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ
15.35—16.00 Transmisja słuchowiska ze Lwowa dla dzieci p. t. Powódź — podług Goetla
16.00—16.20 Płyty gramofonowe
16.20—16.40 Odczyt dla maturzystów (dział Historia)
16.40—17.00 Jak otrzymać powiększenie zdjęcia fotograficznego — wygł. inż. Marjan Dederko
17.00—17.30 Transmisja ze Lwowa. Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa
17.30—17.40 Płyty gramofonowe
17.40—17.55 Odczyt aktualny p. t. Budujmy osiedla szkolne — wygł. dyr. E. Łoziński
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny
18.00—18.20 Odczyt dla maturzystów (dział Historia)
18.20—18.25 Wiadomości bieżące
18.25—19.00 Muzyka lekka
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi
19.30—19.45 Na widnokręgu
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00—21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i Ludwik Urstein (akomp.)
21.20—21.30 Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
21.30—22.00 Audycja ku uczczeniu święta narodowego Grecji
22.00—22.40 Koncert chopinowski w wykonaniu Eustachego Horodyskiego
22.40—22.55 Feljeton p. t. W mieście gwiazd filmowych — wygł. p. Leopold Brodziński
22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczny i policyjny
23.00—24.00 Muzyka taneczna

W przerwie od 23.30—23.35 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na wyspie Niedźwiedziej.

Teatr, kino, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI POD ZNAKIEM WYSTĘPÓW

Dziś o godz. 4 po poł. po cenach znacznie zniżonych i jutro o godz. 4 po poł. dwa dodatkowe występy M. Przybylko - Potockiej i A. Węgierki w frapującej sztuce Passeura p. t. Kobieta, która kupiła męża.

Jak to można było przewidzieć, wczorajsza premiera sztuki Zuckmayera p. t. Kapitan z Koepenick — zmieniła się w frenetyczną manifestację na cześć znakomitego gościa Stefana Jaracza, kreującego rolę tytułową. — Rewelacyjna sztuka ta powtórzona będzie dziś, jutro i pojutrze wieczorem.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i codziennie wiecz. popisuje się kapitalna Stefanja Jarkowska w wesołej, urozmaiconej śpiewami i ilustracjami muzycznemi komedji O. Fürtha p. t. Człowiek bez życia osobistego.

Jutro o godz. 5 po poł. raz jeszcze jeden odznaczona ostatnią nagrodą literacką komedja Kiedrzyńskiego p. t. Szczęście od jutra. — Ceny zniżone.

TEATR „8.30" OPERETKA (Przejazd 34).

Dziś otwarcie teatru „8.30", na inaugurację dana będzie przebojowa operetka R. Stolza „Peppina" z udziałem Majchrzakówny, Melodystówny, Hryniewicz-Winklerowej, Kosieradzkiej, Szerszyńskiego, Sowalskiego, Zięciakiewicza, Winklera i innych.

Reżyserja M. Winklera. Kapelmistrz D. Kleidt. Dekoracje S. Białecki.

Jutro w niedzielę 2 przedstawienia „Peppiny" o godz. 4 po poł. i 8 wiecz.

Ceny biletów ze względu na sytuację ekonomiczną niskie od 49 gr. do 2 zł. 20 gr.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. i jutro o godz. 4.15 i 8.15 premjera arcykomicznej farsy p. t. Wojna z żonami — w wykonaniu całego zespołu.

Ceny od 30 gr. do zł. 1.50.

WIECZÓR HANKI ORDONÓWNY.

Artystyczny wieczór Hanki Ordonówny, mający odbyć się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji zapowiada się wspaniale. Hanka Ordonówna przygotowała dla naszego miasta piękny program, chcąc tem utrwalić się w pamięci naszej publiczności, gdyż prędko jej już nie zobaczymy. Została mianowicie zaangażowana przez największe zagraniczne biuro koncertowe na objazd po całej Europie. Ostatnie jej występy w Wiedniu, Berlinie i Paryżu wzbudziły zachwyt wśród tamtejszej publiczności — Bilety na ten piękny wieczór artystyczny są już gorączkowo rozchwytywane w kasie Filharmonji.

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne

LUDWIK SPIESS i Syn.

Sp. Akc. w Warszawie

ODDZIAŁ w ŁODZI ul. Piotrkowska 107, tel. 101,07 i 158,35

polecają wszelkie **nawozy sztuczne** rolnicze i ogrodnicze, oraz **środki do tępienia szkodników** na drzewach i roślinach.

NADCHODZI CZAS SADZENIA DRZEW.

Wielki wybór dorodnych drzew

OWOCOWYCH, ALEJOWYCH oraz **RÓŻ**

poleca

OGRODY WIDZEWSKIE

Sp. z ogr. odp.

POCZTA PABJANICE, Skrz. poczt. 54. Dojazd tramwajem Łódź-Pabjanice Przystanek Kasawerów. Od przystanku 1 klm.

Miejsca sprzedaży w Łodzi:

1) **UL. POMORSKA róg Magistrackiej u p. Franc. Cieślaka**

2) **RADOGOSZCZ** naprzeciw **JULJANOWA u p. Kopczyńskiego**

Wynajdywanie wody

Po co tracić czas i pieniądze na kopanie lub wiercenie studni; — można nie znaleźć wody — można znaleźć wodę złą — żelazistą, zgniłą i t. d.

Każdy kto chce budować studnię niech się zwróci **do zakładu wiertniczego J. Komorowski i S-ka**

Łódź, ul. Piotrkowska 261.

!!! Wynajdywanie źródeł za pomocą specjalnego aparatu !!! Studnie o wielkiej ilości wody !!! Zasilanie stawów wodą — ważne dla p. p. młynarzy. !!! Studnie artezyjskie !!!

UWAGA! Posiadam aparat do poszukiwania metali.

Do poniedziałku 27 marca

z powodu **LIKWIDACJI**

sprzedaje się za bezcen

Stoły, gabinet, sypialka i różne meble, otomany

Piotrkowska 116, I p. lt. MAGAZYN MEBLI

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI 1932 roku, o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 12 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych podatków odbędzie się w dniu 30 marca 1933 roku o godz. od 10 do 14-ej sprzedaż z licytacji ruchomości u niżej wymienionych płatników:

L. p.	Nazwisko i imię	Adres	Nazwa ruchom.	Ilość	Oszacow.
1.	Bandachowicz Władysław	Piotrkowska 257	pianino, wódka, sł. urz. skl.	1 100	zł. 700.— „ 100.— „ 300.—
2.	Miller F. i S-ka	Dąbrowska 47	cegła budowl.	150000	„ 3 95 —
3.	Sturm Jan	„ 72	cegła palona, radjo aparat maszyna do szycia kozetka	40000	„ 6 0 — „ 200.— „ 100.— „ 50 —
4	Meisner B-cia	„ 30/32	cegła palona cegła niepalona	10000 70000	„ 200.— „ 700 —

W składnicy Skarbowej przy ul. Piotrkowskie 278 w Łodzi.

1.	Koplowicz Szymon	Rzgowska 14	obuwie męskie obuwie damskie	100p. 50	1000.— 400.—

KIEROWNIK URZĘDU:

p. o. **(A. Muszyński.)**

Asesor.

RESZTKI

NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE

Wełny, jedwabie

poleca się w firmie

J. WASILEWSKA

PIOTRKOWSKA 152.

Do akt. Km Nr 483 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12. rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Tramwajowa 7, na mocy art. 602 § 3, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 marca 1933 r. o godzinie 12-ej lub później jednak niż w dwie godziny w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hanny Kozentalowej i składających się z kredensu, zegaru, pianina, bibliotek, garderoby i t. p. mebli, — oszacowanych na łączną sumę zł. 1595.— na zaspokojenie wierzytelności Chmielnickiego i Olgmana. Pohl. — Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dn. 18 marca 1933 r.

Komornik (—) Adam JAROSZYŃSKI.

Do akt Km 465 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2-go rewiru, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 kwietnia 1933 r. od godz. 10 o będzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Ryszarda Lisowskiego w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 147, składających się z bucików męskich i damskich oszacowanych na łączną sumę 1260 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 marca 1933 r.

Komornik (—) F. Haraśmowicz.

Do akt Nr. 159 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr 38, na zasadzie art. 1.30 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 kwietnia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pustej 50, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Kazimierza Wołczańskiego i składających się mebli oszacowanych na sumę zł. 1200 —

Łódź, dnia 13 marca 1933 r.

Komornik (—) F. HARAŚMOWICZ.

Ogłoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterje i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn ubilerski I. Fijałko Piotrkowska 7

Fortepian krótki, krzyżowy, w dobrym stanie, okazyjnie tanio do sprzedania. Telefon Nr. 208-18, od 10—12 do poł.

DO SPRZEDANIA:

1) w Rosanowie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Łućmierskim place letniskowe z drzewami iglastemi i bez. Teren falisto - pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łućmierz lub Rosanów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.

2) plac 2794 łok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątnej) Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaże.

IWONICZ - ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromową, słoik pół kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1.50 żądać w apt. skł. lub od Dyrekcji Zdroju.

Pianino krzyżowe, prawie nowe sprzedam z powodu wyjazdu. Kopernika 60, Koelblen.

MAGLE ręczne, motorowe wyrabia fabryka magli Kapczyńskiego, Łódź, ul. Podrzeczna 33.

Samochód 6 osobowy „Fiat" — 505 stan bardzo dobry tanio do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 202 — Masłowski.

Lustra, meble, ławki sprzedam: Ewangielicka 17, m. 4.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Zarządca kaw. lat 33, szkoła rolnicza, 12 lat praktyki w wzorowych majątkach, sumienny, energiczny, rolnik - hodowca, poszukuje posady, chlubne świadectwa, referencje. Oferty Kurjer sub. „J. K."

ZAOFIAROWANE

Płatnego praktykanta biurowego z pożyczką zł. 300.— natychmiast poszukuję. Oferty pod „Natychmiast" do „Kurjera Łódzkiego"

LOKALE I MIESZKANIA

Do wynajęcia od Kwietnia 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Tamże do sprzedania: kredens, wanna i szafka do zegara stojącego. Wiadomość: Kilińskiego 62, m. 40.

Lokal, nadający się na sklep spożywczy, handel win i wódek restaurację, skład i t. p. na tych miast do wynajęcia. Ul. Grodzieńska 2a, u gospodarza.

Pokój ładnie umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Cegielniana 58/8.

Pokój umeblowany na I piętrze do wynajęcia. Moniuszki 4, dozorca wskaże.

2 sale fabryczne 21½x8 mtr. obustronnie światło do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Kopernika 3.

Pokój umeblowany z przedpokojem do wynajęcia. Wiadomość: Żeromskiego 5, gospodarz.

Po owę sklepu z oknem wystawowem w centrum miasta o nazwę wiadomość w sklepie galanteryjnym M. Kołodziejskiego, ul. Andrzeja 3.

ROŻNE

FOTOGRAFJE do legitymacji i paszportów po cenach przystępnych wykonuje Salon d'Art, 11 Listopada 2. (Konstantynowska).

Młyn wodny wydzierżawię lub przyjmę wspólnika, warunki dogodne. — Andrzeja 16, Smulski, wieczorem.

Wyszynk piwa i kuchnia w ruchliwym lokalu ogrodowym, centrum miasta, do wydzierżawienia. Wiadomość w Agencji Prasowej WAP, Piotrkowska 122, telefon 125 11.

MAM ZASZCZYT ZAWIADOMIC SZANOWNĄ SWĄ KLIJENTELĘ

ŻE Z DNIEM 20 b. m.

PRACOWNIA p. n.

„MAISON WIGRO"

MIESZCZĄCA SIĘ PRZY UL. PRZEJAZD Nr. 20

PRZENIESIONA ZOSTAŁA

na ul. PIOTRKOWSKĄ Nr. 189

front, 1 piętro, tel. 223-54.

Z poważaniem

Olga Wigro-Gillesowa.

Spółka Akc. dla Międzynarodowego Transportu

SCHENKER i S-ka

w Warszawie — ODDZIAŁ w ŁODZI

OD JUTRA

przeniesiony zostanie na

ul. PIOTRKOWSKĄ 211

Specjalny dział eksportowy, składy z boczn cą kolejową.

Zarząd Fabryki Wyrobów Jedwabnych

KLINGE i SCHULZ

Spółki Akcyjnej w Łodzi

zawiadamia że w dniu 25 kwietnia 1933 r. o godz. 11-ej przed południem odbędzie się w lokalu Spółki przy ulicy Piotrkowskiej 106

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego. 2) odczytanie sprawozdania Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1932. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat i udzielenie pokwitowania Zarząd w. 4) Zmniejszenie kapitału zakładowego Spółki ze Z. 4.500 000.— do Z. 2.5 0 000.— w celu pokrycia strat, wynikłych w latach 1931 i 1932 i sposób zamiany starych akcyj. 5) Zmiana § 3 Statutu Spółki w związku z punktem 4 porządku dziennego.

Brzmienie dotychczasowe: „Kapitał akcyjny (zakładowy) wynosi 4 500 000 cztery miljony pięćset tysięcy złotych i składa się z 4.500 czterech tysięcy pięciuset akcyj po 1 000 tysiąc złotych nominalnej wartości. Akcje będą na okaziciela z uwzględnieniem § ".

Brzmienie projektowane: „Kapitał akcyjny (zakładowy) wynosi 2.500.000 dwa miljony pięćset tysięcy złotych i składa się z 2 500 dwóch tysięcy pięciuset akcyj po 1 000 tysiąc złotych nominalnej wartości. Akcje będą na okaziciela" 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków zarządu i komisji rewizyjnej za 1933 rok. 7) Wybór 5 członków komisji rewizyjnej. 8) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje, albo kwity depozytowe lub zastawowe banków i instytucyj kredytowych w siedzibie Zarządu Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem zebrania, czyli najpóźniej do dnia 18 kwietnia r. b.

STOCZNIA GDAŃSKA

BUDUJE

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

DLA

HAL TARGOWYCH i RYBNYCH, RZEŹNI, BROWARÓW, MLECZARNI, FABRYK CZEKOLADY, HOTELI, RESTAURACYJ, CUKIERNI, ZAKŁADÓW RZEŹNICKICH, MASARŃ, SZPITALI, PENSJONATÓW

AUTOMATY CHŁODNICZE „GLACIA"

Odpowiednie dla małych i średnich zakładów.

CENTRALA: GDAŃSK WERFTGASSE 4.

Tel.: 23441 47: Adres telegr.: STOCZNIA GDAŃSKA

Biuro okręgowe: Łódź, ul. Traugutta, Tel. 1 1-8?.

Niniejszem podaje się do wiadomości p. p. Akcjonarjuszów firmy „Zakłady włókiennicze KAROL T. BUHLE w Łodzi, Spółka Akcyjna" że w dniu 15-ym kwietnia r. b. o godzinie 5-ej po południu w biurze Zarządu Spółki w Łodzi przy ulicy Hipotecznej Nr. 7/9 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu i rachunku zysków i strat za rok ubiegły. 3. Powzięcie uchwały o rozdziale zysków. 4 Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków 5. Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących oraz Rady nadzorczej. 6. Wolne wnioski.

Akcjonarjusze pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w biurze Spółki.

Akcjonarjusze pragnący wystąpić z wnioskami, powinni nie później niż 2 tygodnie przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć je na piśmie Zarządowi

Zarząd

Zakładów Włókienniczych Karol T. Buhle w Łodzi, Spółka Akcyjna.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580), 5 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości że dnia 29 marca 1933 roku, o godz. 10-ej odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości u niżej wymienionych płatników:

1) Biderman Oskar, Rajtera 30 meble i pianino zł. 850 —
2) Szpikierman Józef, Rajtera 11, „ „ „ 1300.—
3) Gutman Szymon Nowaka 25 „ „ „ 1350.—

Kierownik Urzędu: Z. SZAŁAŃSKI.

NIC NIE MOŻE ZASTĄPIĆ

gdyż ich fabrykacja odbywa się według sposobu **zgłoszonego w Ameryce do opatentowania.**

„OLLA" PREZERWATYWY

Nr. 1225

Do akt Km Nr. 332 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Pułaskiego Nr 49, na mocy art. 602 603, 604 K. P. C. ogłasza że w dniu 28 marca 1933 r. od godziny 11-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Zgierzu przy ul. 1-go Maja Nr 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 — na zaspokojenie wierzytelności Banku Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji

Zgierz, dn. 3 marca 1933 r.

Komornik (—) St. SCHOLTZE

Do akt Km 255 1933 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 43, na zasadzie art. 602 603 604 K. P. C. ogłasza że w dniu 27 marca 1933 r. od godz. 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) we wsi Huda Bużajm Bruzyca Wielka odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości i składających się z inwentarza żywego martwego i mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 650.— na zaspokojenie wierzytelności Ziemiańskiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji

Zgierz, dn. 27 lutego 1933 r.

Komornik (—) St. SCHOLTZE

Do akt. Km Nr. 289 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego Nr. 43, na mocy art. 602, 603 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 marca 1933 r. od godziny 11 ej nie później jednak niż w dwie godziny w Aleksandrowie przy ul. 11 go Listopada Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości i składających się z i aparatu kinowego oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.— na zaspokojenie wierzytelności Herszko Króla.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji

Zgierz, dn. 6 marca 1933 r.

Komornik (—) St. SCHOLTZE.

SANATORJUM

Drów I. IZYGSONA Z. RAKOWSKIEGO

w sosnowym lesie

CHEŁMY nad ŁODZIĄ

ZAKŁAD OTWARTY CAŁY ROK.

Opieka i zabiegi lekarskie. Nowoczesny komfort. Centralne ogrzewanie. Światło, telefon, kuchnia dietetyczna.

Wiadomość w Chełmach telefon Zgierz 56, lub w Łodzi: tel. 127-81 i 122-60.

LECZNICA CHORÓB OCZU

ze stałemi łóżkami

DOKTORA

DONCHINA

ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy operacje ect. a także chorych przychodzących 9 1 i od 4— 7½

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

NAWROT 32, tel. 213 18

Przyjmuje od 8—9 rano i od 4— wiecz. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog

przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.

przeprowadził się na ul.

ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med. H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece

Piotrkowska 99, tel. 213-66

przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Dr. med. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych

Cegielniana 15, tel. 159-07

Przyjmuje od godz. 8—11 i od 4—8 w niedzielę i święta od godz. 9—1

Doktór KLINGER

spec. chor. wenerycznych skórnych i włosów (porady seksualne).

Andrzeja 2, tel. 132-28.

Przyjmuje od 9—11 i 5-8

W niedziele i święta od 10—12.

DR. MED. M. FELDMAN

akuszer ginekolog

ZAWADZKA 10. Telef. 155-77

Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER". miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10 — odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 01747.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1. 0. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez ograniczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **WESŁAW GUMKOWSKI**

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **LEOKADJA STYPUŁKOWSKA**